



W niedzielę odbyło się w Poznaniu uroczyste otwarcie XXVII Międzynarodowych Targów Poznańskich. Na zdjęciu widzimy moment przed samym otwarciem. Od prawej: minister handlu zagranicznego — Witold Trampczyński, przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Fr. Szczerbal, premier Józef Cyrankiewicz, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jedrychowski, sekretarz KW PZPR — Wincenty Kraśko, przewodniczący Prezydium RN w Poznaniu — Fr. Frackowiak, sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, wicepremier — Zenon Nowak, prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Antoni K. Adamowicz oraz dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askanas. Za chwilę premier J. Cyrankiewicz przetrznie węzeł i wypowie tradycyjną formułę: „Uważam Targi za otwarte”...

Sprawozdanie — patrz str. 3.
Fot. Kazimierz Przychodźki

Konferencja prasowa w pawilonie USA

(Inf. wł.)
W niedzielę odbyła się konferencja prasowa w pawilonie amerykańskim. Gospodarze zademonstrowali zebranym swoje eksponaty. Duże zainteresowanie budziła praca zespołu maszyn przedziałowych, taśma odzieżowa, stolarska oraz wylegarnia drobiu.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy dr Rubin — wysoki urzędnik Ministerstwa Handlu USA oświadczył m. in., że na obecny charakter ekspozycji amerykańskiej wpłynęły zainteresowania Polscy w czasie pobytu naszej misji handlowej w ub. roku w USA. Wystawcy amerykańscy chęć traktować Targi Poznańskie jako czynnik długotrwałego rozwoju handlu z Polską.

Po konferencji odbyła się pierwsza audycja telewizyjna kolorowej. Występował tam m. in. zespół Garyntasiewiczów oraz małżeństwo Derwichów w cyklu wesołych dowcipów rysunkowych.

(ZS)

...i Izraela

(Inf. wł.)
Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się w pawilonie Izraela konferencja prasowa. Przybyli dziennikarze powitali serdecznie dyr. pawilonu, pan Monachom Golan z Jeruzolimy.

Omawiając kontakty handlowe z Polską, poinformował on zebranych, że Izrael jest zainteresowany w wymianie towarowej z naszym krajem. Dowodem tego jest wielokrotny udział w MTP oraz umowa handlowa, opiewająca na 10 mln. dolarów. Statystyka ostatnich lat wskazuje na to, że wymiana towarowa między obu krajami rozwija się dość pomyślnie.

Import Izraela ogółem jest pokaźny, bo opiewa na sumę 500 mln. dolarów rocznie. Udział Polski w nim jest niewielki i po realizacji zawartej umowy handlowej osiągnie za ledwie 1 proc. tej sumy.

Na obecnych Targach Izrael wystawia: art. żywnościowe, produkty rolne, samochody, opony, przedzę wełnianą, obuwie i inne. Cała ekspozycja obejmuje 32 firmy. (Zm)

Nasi goście

(Inf. wł.)

W uroczystości otwarcia XXVII Międzynarodowych Targów Poznańskich brały udział oficjalne delegacje rządowe z prośbą przez Ministra Handlu Zagranicznego. Na ich czele stoja:

ZSRR — zastępca Ministra Handlu Zagranicznego Sergiusz Borysow;

AUSTRIA — Minister Odbudowy i Handlu Fritz Boek;

CHINSKA REPUBLIKA LUDOWA — Minister Handlu Zagranicznego Je Dzi-dzuan;

CSR — Minister Handlu Zagranicznego Richard Dvorak;

INDIE — Wiceminister Handlu Chandra Satich;

NRD — Wicepremier Paul Scholz;

USA — Zastępca asystenta sekretarza departamentu stanu d/s Handlu Marshal Smith;

WIETNAŃSKA REPUBLIKA LUDOWA — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny w Polsce Hoang Van Tien;

WĘGERSKA REPUBLIKA LUDOWA — Minister Przemysłu Rolno-Spożywczego Imre Kovacs;

ZJEDNOCZONA REPUBLIKA ARABSKA — Wiceminister Awar Bey Niaz;

Nieco później przybyła delegacja RUMUNII z wiceministrem Handlu Zagranicznego Ionem Vidrascu. Wczoraj opuścili Poznań delegacje: CHRL, udając się do Warszawy, CSR która wraca do kraju oraz delegacja INDII, która wyjechała do Wrocławia i w dalszą podróż po Polsce.

Sprawy lecznictwa na warsztacie komisji CRZZ

WARSZAWA (PAP)
9 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Zdrowia przy CRZZ, w czasie którego omówiono dotychczasową jej działalność oraz plan pracy na najbliższy okres.

Komisja opracowała już szereg zasadniczych zagadnień zmiernych do poprawy lecznictwa w poszczególnych dziedzinach. Przygotowała ona m. in. wnioski dotyczące zmian kierunku rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego, projekt organizacji higieny szkolnej i jej rozwoju, jak również projekt organizacji lecznictwa tzw. u sprawniającego (rehabilitacja inwalidów), opracowała też szereg aktualnych zagadnień z dziedziny sanitarno-epidemiologicznej, zaopatrzenia lecznictwa w leki, sprzęt medyczny itp.

Ponadto Komisja uczestniczyła w opracowywaniu wielu aktów prawnych.

Ze sportu

Nowy pływacki rekord świata na dystansie 100 m stylem motylkowym ustanowił Węgler — Tumpek uzyskując wynik 1:02.2 min. — o 0.1 sek. lepiej od poprzedniego rekordu.

Przebywając na Litwie reprezentacje Polski w piłce ręcznej mężczyzn i kobiet rozegrały w Kownie dwa spotkania. Polki uległy swym przeciwnicom 3:4. Natomiast drużyna męska Polski pokonała Litwinów 12:9.

Rewanżowe spotkanie w koszykówce męskiej, rozegrane pomiędzy Legią (Warszawa) a mistrzem ZSRR — SR (Ryga), zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Polaków — 83:61 (31:36).

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Drzenia-
dni stare
i nowe
— czytaj str. 4

Rok XIV Wydanie A

Poznań, wtorek 10 VI 1958

Nr 136 (4465)

Przywódcy Partii i Rządu zwiedzili polskie pawilony

POZNAŃ (PAP)

Przeszło 5 godzin trwało 9 bm. zwiedzanie na XXVII MTP polskich pawilonów i stoisk przez członków Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarza KC PZPR Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicza, J. Łogę-Sowińskiego, S. Jedrychowskiego oraz przez wiceprezesa Rady Ministrów Z. Nowaka.

W towarzystwie ministra handlu zagranicznego — W. Trampczyńskiego, prezesa Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — A. Adamowicza oraz I sekretarza KC PZPR w Poznaniu — W. Kraśki i przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — F. Frackowiaka — kierownicy partii i rządu przeszli kolejno przez pawilony przemysłu lekiego i rolno-spożywczego, przez stoiska spółdzielczości i rzemiosła, a następnie przez pawilony przemysłów: ciężkiego, chemicznego, mineralnego i ceramicznego, zwiedzając tak że otwarte tereny, na których wystawiane są wyroby polskie go przemysłu motoryzacyjnego i przemysłu budowy maszyn, budowlanych.

W czasie pobytu dostojnych gości puszczono w ruch dziesiątki maszyn. Przechodząc kolejno przez stoiska fabryk „H Cegielski”, „Poreba”, „Rafameł”, „Wola” i inne I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka i członkowie Biura Politycznego oraz towarzyszące im osoby in formowani byli przez przedstawicieli przemysłu. Interesowali się oni m. in. elektryczną koparką, automatami tokarskimi, silnikami Diesla, a także aparaturą precyzyjną, medyczną i pomiarową.

Bardzo nam się Targi podobają — powiedział przedstawiciel PAP J. Cyrankiewicz. — Szczególnie interesujący jest polski przemysł maszynowy. Wysta-

wiamy dużo dobrych, ciekawych maszyn które możemy eksportować i bardzo się z tego cieszymy. Trzeba będzie jednak jeszcze bardziej pomagać przemysłowi, aby eksport inwestycyjny tak dla nas potrzebny i korzystny mógł się rozwijać.

Jednocześnie premier Cyrankiewicz mówił z uznaniem także o pawilonach zagranicznych, które przywódcy partii i rządu zwiedzali w dniu otwarcia MTP — w niedzielę 8 bm.

Z pawilonu przemysłu ciężkiego trasa zwiedzania wiodła poprzez tereny otwarte do stoisk chemii, przemysłu mineralnego, ceramicznego. Przy-

stoisku FSO — fabryki, w której — jak wiadomo Wł. Gomułka jest członkiem podstawowej organizacji partyjnej, I sekretarz KC PZPR zatrzymał się dłużej. Rozmawiając z obsługą stoiska, dopytywał się on m. in. o produkowane w FSO, oparte na konstrukcji „Warszawy” małe furgonetki.

Targowe chrzciny

POZNAŃ (PAP)

W poniedziałek, 9 bm. odbyła się w pawilonie Wielkiej Brytanii nie notowana podczas lat ubiegłych uroczystość. Na prośbę firmy Industries Group Sales LTD, wiceminister handlu zagranicznego — F. Modrzewski, dokonał chrztu dwóch nowoczesnych urządzeń, które po raz pierwszy wystawiane są na Międzynarodowych Targach.

Pierwsze urządzenie — to bardzo precyzyjny sprzęt do autometrycznego spawania elektrycznego. Pozwala on w sposób niezwykle dokładny i czysty spawać różnego rodzaju częściach maszyn. Od poniedziałku maszyną tą, od niedawna produkowaną, nosić będzie, nadane jej przez F. Modrzewskiego, imię „Poznań”.



UCZESTNICY RAJDU PRZYJAZNI OPUŚCILI POLSKĘ

Tysiące mieszkańców Warszawy żegnali 9 bm. uczestników Rajdu Przyjaźni i Braterstwa Moskwa — Warszawa, udających się w drogę powrotną do Kraju Rad.

WEJAZD DELEGACJI PCK DO CHIN

Na zaproszenie Chińskiego Czerwonego Krzyża, udała się do Pekinu 4-osobowa delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża z prezesem ZG PCK — dr. Ireną Domańską na czele. W ciągu 10-dniowego pobytu w Chinach, członkowie delegacji zapoznają się z działalnością Czerwonego Krzyża w tym kraju.

PLENUM ZG TOWARZYSTWA SZKOŁY ŚWIECKIEJ

9 bm. odbyło się w Warszawie pierwsze plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Świeckiej, który wybrany został na krajowym zjeździe Towarzystwa w ubiegłym miesiącu.

LIST SŁAWISTÓW UKRAIŃSKICH DO NAUKOWCÓW POLSKICH

Uczni polscy otrzymali serdeczne pozdrowienia od uczestników I konferencji sławistów ukraińskiej SRR, a także członków sekcji ukraińsko-polskich kontaktów kulturalnych tej konferencji, poświęconej związkowi między literaturą ukraińską a piśmiennictwem narodów słowiańskich krajów demokracji ludowej.

GIELDA DZIEWIARSKO-POŃCZOSZNICZA W ŁODZI

9 bm. rozpoczęła się w Łodzi giełda towarowa przemysłu dziewiarsko-pończoszniczego, na której wojewódzkie przedsiębiorstwa bandu odzieżu dokonują zamówień towarów na III kwartał br. Na giełdzie wystawia swoje wyroby 15 fabryk pończosznich i 24 zakłady dziewiarskie z całego kraju. Łączna wartość oferowanych na III kwartał br. towarów wynosi około 1 milarda zł.

Spis rolny przebiega pomyślnie

WARSZAWA (PAP)

Około 60 tys. zespołów spisowych przystąpiło 9 bm. we wszystkich wsiach na terenie całego kraju do spisywania obszaru gruntów, arealu zasiewów oraz pogłowia zwierząt gospodarskich. Jak informują korespondenci PAP z różnych województw — pierwszy dzień spisu rolnego miał przebieg na ogół pomyślny, świadcząc z jednej strony o dobrej organizacji prac spisowych, z drugiej zaś o tym, że większość chłopów doceniła już znaczenie tego tak ważnego zamierzenia, jakim jest spis rolny.

Zamknięcie III Międzynarodowych

Targów Książki

Zawarte transakcje przeszły oczekiwania organizatorów

W jednym z biuletynów wydawanych przez centralę handlu zagranicznego ARS Polona przed III Międzynarodowymi Targami Książki, organizatorzy podali, że przewidziana sprzedaż polskich książek osiągnie sumę 100 tys. dolarów z krajami zachodnimi i ok. miliona rubli z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Zawarte w czasie ośmiu dni trwania targów transakcje przeszły oczekiwania, bowiem — jak poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej w dniu 8 bm. dyrektor ARS Polona — Schoenborn — z krajami demokracji ludowej i ZSRR zawarliśmy łącznie transakcje na 1.221 tys. rubli, a w przygotowaniu są transakcje na dalsze 1.100 tys. rubli. Z krajami zachodnimi już zawarte lub przygotowywane transakcje osiągną 300 tys. dolarów.

III MTK pozwoliły m. in. na nawiązanie kontaktów pomiędzy wydawcami polskimi i jugosłowiańskimi, dzięki czemu w Polsce pojawią się książki jugosłowiańskie, których nie znamy niemal zupełnie i w Jugosławii polskie, które są również tam mało znane. Zawarto bowiem umowę na obustronne dostawy książek na warunkach komisowych.

Spotkanie przyjaźni

WARSZAWA (PAP)

Pod znakiem przyjaźni i braterstwa upłynęło spotkanie warszawskiego aktywu TPP-R z bawiarą w naszym kraju delegacją Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, które odbyło się 9 bm. w sali Opery Warszawskiej. W spotkaniu wzięli udział: działacze i członkowie TPP-R ze stołecznych zakładów pracy, instytucji, szkół i uczelni, jak również z miasteczek i wsi województwa.

Środkami całego narodu wzniesmy pomnik symbol grunwaldzkiego zwycięstwa

DO WSZYSTKICH OBYWATELI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ! DO MŁODZIEŻY POLSKIEJ!

15 lipca 1960 roku minie 550 lat od dnia bitwy pod Grunwaldem — dnia zwycięstwa nad Krzyżakami, odniesionego przez wojska polskie sprzymierzone z siłami litewsko-ruskimi i wsparte przez oddziały czeskie.

Na pobojuwisku grunwaldzkim runęła krzyżacka potęga. Powstrzymany został jej pochód na Wschód.

Pamięć wielkiego zwycięstwa naszych przodków była jednym ze źródeł otuchy i nadziei w latach zaborów i okupacji, umacniała wolę walki o wolne i niepodległe Państwo Polskie, o zespolenie z macierzą ziem naszych na zachodzie i północy. Pamięć tego zwycięstwa trwa przez pokolenia. Jest bowiem Grunwald symbolem nieprzemijających wartości i uczuć: miłości Ojczyzny, ukochania wolności i sprawiedliwości.

Lat temu pięćdziesiąt w dobie niewoli, nie mogli Polacy dźwignąć na polu bitwy pomnika wielkiego zwycięstwa w pięćsetną jego rocznicę. Pomnik zaś wzniesiony wówczas w Krakowie, zburzyli później hitlerowscy spadkobiercy krzyżactwa.

Obecnie, gdy społeczeństwo polskie przygotowuje się do uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, godzi się wrócić myślą i sercem również i do tej — wielkiej chwili dziejowej, jaką było zwycięstwo grunwaldzkie. Godzi się upamiętnić zwycięstwo grunwaldzkie, wznosząc trwałą budowlę na ziemi zroszonej przed 550 laty krwią naszych przodków i ich sprzymierzeńców, godzi się otoczyć tę ziemię trwałą opieką całego społeczeństwa.

Uczczenie rocznicy Grunwaldu stanowić będzie jedną z doniosłych ogólnopolskich uroczystości, rozpoczynających obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Dla upamiętnienia tej sławnej rocznicy wzniesiemy środkami całego narodu na polach Grunwaldu pomnik — trwały symbol grunwaldzkiego zwycięstwa.

W tym celu komitety Frontu Jedności Narodu i organizacje młodzieży podejmą akcję sprzedaży „cegiełek grunwaldzkich”, a także przeprowadzą w dniach 15—22 lipca w roku 1958 i 1959 zbiórki na „Fundusz Grunwaldzki”.

Powszechny udział społeczeństwa polskiego w tworzeniu społecznego „Funduszu Grunwaldzkiego” będzie aktem godnym rocznicy grunwaldzkiego zwycięstwa.

RODACY! MŁODZIEŻY POLSKA!

Bierzcie czynny udział w tworzeniu „Funduszu Grunwaldzkiego”. Przyczynicie się do godnego uczczenia 550 rocznicy wielkopomnego czynu polskiego oręża.

OGÓLNOPOLSKI KOMITET FJN

KOMITET PRZYGOTOWAWczy DO OBCHODÓW TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Niepewność
w Waszyngtonie

Waszyngton z niepokojem patrzy na Paryż. Dojście do władzy generała de Gaulle obudziło obawy o przyszłą politykę zagraniczną Francji, a w związku z tym o rolę Francji w Pakcie Atlantycznym. Rząd amerykański od dawna życzył sobie ustabilizowania polityki francuskiej i wzmocnienia swego sojusznika między Renem a Atlantykiem, ale oczywiście gwoździ wzmocnienia NATO.

Czy de Gaulle zechce rozluźnić więzy sojuszu atlantyckiego? Takie pytanie zadawano sobie w Waszyngtonie, gdy Paryż przeżywał dramatyczne dni majowego kryzysu. Z okresu wojny zachowała się pamięć o apodyktycznym usposobieniu generała, z którym dochodziło do poważnych konfliktów. Jego odejście od życia politycznego w styczniu 1946 roku było podyktowane w znacznym stopniu niechęcią pogodzenia się z przemocnym wpływem amerykańskim, jaki zaciążył nad Francją. De Gaulle, podobnie jak znaczna część społeczeństwa francuskiego, rozumiał, że zwycięstwo Francji w drugiej wojnie było zgoła inne od tamtego z lat 1914-1918. Orientował się lepiej od wielu w fakcie osłabienia Francji, nie chciał przystać na jej znaczące zredukowaną rolę w Europie. Nieudana próba stworzenia politycznego stronnictwa — Zjednoczenia Narodu Francuskiego — dopełniła miary jego niechęci i rozczarowania. Władzę we Francji dzieliły kółka proamerykańskie, związane z polityką planu Marshalla i zastraszające się wówczas „zimnej wojny”. Warto dziś o tym przypomnieć, ponieważ narodzinom kryzysu 13 maja towarzyszyły silniejsze niż kiedykolwiek nastroje antyamerykańskie, które dały dobitnie znać o sobie w czasie debaty w Zgromadzeniu Narodowym, zakończony upadkiem rządu Gallarda. Nastroje te nie zniknęły. Lecz fakt, że w ich klimacie do władzy doszedł de Gaulle, nie oznacza jeszcze, iż nowy premier francuski znacznie swoje urzędowanie od drastycznych posunięć antyatantyckich.

Podróż de Gaulle'a do Algierii śledził Waszyngton ze szczególną uwagą. Przyniesie ona elementy odpowiedzi za zasadnicze pytanie: w jakim kierunku rozwinię się działalność rządu; pokoiu, a co za tym idzie, ostrego konfliktu ze skrajną prawicą kolonialistyczną, czy też wojny, to znaczy odcięcie się od znacznej części społeczeństwa i brnięcia dalej tym szlakiem, który doprowadzi do katastrofy. Ugięcie się de Gaulle'a przed żądaniami ultra-kolonialistów rozpoznałoby nacjonalistyczne nastroje, których obawia się rząd amerykański.

Jego doraźne cele polityczne wobec Francji można by ująć w kilku następujących punktach: zapobieżenie rozszerzenia się wojny algierskiej na Tunis, utrzymanie bez żadnych wewnętrznych zmian Paktu Atlantycznego, utrzymanie jednolitości europejskiej wyrażającej się w tego rodzaju organizacjach jak Wspólny Rynek.

Dulles popiera plan federacji francusko-północno-afrykańskiej. Nie zamierza interweniować w konflikcie algierskim, zakładając wszakże, iż konflikt ten nie ulegnie rozszerzeniu. Gdyby bowiem tak się stało i konflikt algierski przekształciłby się w międzynarodowy, to w Radzie Bezpieczeństwa Stany Zjednoczone musiałyby poprzeć Tunis, co miałyby oczywiście określone następstwa dla spójności Paktu Atlantycznego.

Dlatego właśnie wizyta algierska de Gaulle'a ma dla Waszyngtonu szczególną doniosłość. Oficjalne kółka waszyngtońskie niepokoją przede wszystkim dwie sprawy: jeżeli polityka rządu gaullistowskiego będzie sprzyjać dalszemu rozwojowi nacjonalistycznych nastrojów, może to w rezultacie przesądzić stanowisko Francji w ogólnych zagadnieniach międzynarodowych. Może to spowodować prowadzenie przez Francję polityki nacjonalistycznej.

Paroletnie milczenie de Gaulle'a i wojskowa enigmatyczność jego wypowiedzi stworzyły wokół jego osoby atmosferę swoistej tajemniczości. Stąd też plynę podkreślana gotowość szefów rządów w Waszyngtonie i Londynie odbycia z de Gaulle'em intymnej konferencji, w trakcie której obydwie stolicy wysłuchałyby zamierzeń i projektów nowego premiera francuskiego. Oprócz Eisenhowera i Macmillana, zjawili się ostatnio trzej amatorzy spotkania z generałem de Gaulle — Adenauer. Chcąc nie chcąc, musi się on znaleźć dopiero na trzecim miejscu, po ewentualnych rozmowach z Eisenhowerem i Macmillanem. Niemniej przeto, odpowiedź na pytanie, jak się ułożą stosunki francusko-niemieckie, ma istotne znaczenie dla przywódców polityki NATO w Waszyngtonie i Londynie.

Tadeusz ROJEK

Po zmianach w Paryżu

Macmillan dąży do spotkania z de Gaulle'em

Zaostrzenie walk w Algierii odpowiedzią na plany integracji

LONDYN (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy brytyjskiej, premier Macmillan zabiega o spotkanie z gen. de Gaulle w celu wyjaśnienia stanowiska nowego rządu francuskiego wobec różnych zagadnień międzynarodowych i w szczególności stosunków brytyjsko-francuskich.

„Times” stwierdza, że Macmillan wysłał już w tej sprawie drugi list do de Gaulle'a. Nie wymieniał on wprawdzie daty projektowanego spotkania, ale należy przypuszczać, że chodzi mu o jakiś bliski termin. Premier brytyjski miał wyrazić gotowość poinformowania de Gaulle'a o przebiegu swych rozmów w Waszyngtonie. „Times” sądzi, że nowy rząd francuski udzielił W. Brytanii i USA zapewnień, że zamierza dochować wierności międzynarodowym zobowiązaniom Francji, jako członka NATO. Mimo to — zdaniem dziennika brytyjskiego — nie stwarza to jeszcze gwarancji, że w łonie NATO, zwłaszcza, jeśli chodzi o Niemcy, nie powstaną jakieś trudności. Polityka de Gaulle'a wyraża jeszcze sprzeczności. Dopiero wtedy będzie można być pewnym stanowiska Francji.

Korespondencja
Churchill — de Gaulle

PARYŻ (PAP)

9 bm. opublikowano w Paryżu treść listu Churchilla, wysłanego w sobotę do gen. de Gaulle'a. W liście tym Churchill życzył generałowi powodzenia w pracy i wyrażał nadzieję co do pomyślnej przyszłości Francji.

W swej odpowiedzi gen. de Gaulle zapewnił Churchilla, że starać się będzie „utrzymać i rozwijać więzy przyjaźni łączące Francję z Anglią”.

Rozmowy
Macmillan — Eisenhower — Dulles

WASZYNGTON (PAP)

Premier brytyjski, Macmillan, wrócił w poniedziałek z Indianapolis do Waszyngtonu, gdzie rozpocznie rozmowy z prezydentem Eisenhowerem i amerykańskim sekretarzem stanu, Dullesem. Z uwagi na rozwój sytuacji we Francji i na Bliskim Wschodzie, agencje zachodnie przypisują spotkaniu Macmillana z meżami stanu USA duże znaczenie. Przewiduje się, że wachlarz problemów, jakie omówia — Macmillan, Eisenhower i Dulles, będzie bardzo szeroki, a wyniki rozmów mogą mieć wpływ na kierunek polityki Zachodu, zwłaszcza, jeśli chodzi o konferencję na najwyższym szczeblu i stosunki z generałem de Gaulle'em.

„Integracja” zamyka
drogi porozumienia

PARYŻ (PAP)

Tygodnik tunezyjski „L'Action”, ukazujący się w języku francuskim, zaatakował gwałtownie plan de Gaulle'a, dotyczący integracji w Algierii. Dziennik zarzuca de Gaulle'owi, że nie nauczył się niczego z wypadków ostatnich lat. Wy sunięcie hasła integracji zamyka — według „L'Action” — wszelkie drogi do porozumienia, wszelkie możliwości współpracy.

Nowe mandaty FPK
w Radzie Republiki

PARYŻ (PAP)

Minister spraw wewnętrznych, Emile Telleter, ogłosił wyniki wyborów do Rady Republiki w 36 departamentach Francji. Jak wynika z danych, komuniści zwiększyli liczbę swych mandatów w Radzie Republiki z 13 na 15. SFIO uzyskała również dwa nowe miejsca, podobnie jak MRP. Drobne ugrupowania lewicowe straciły trzy mandaty, radykalizm — 6, republikanie społeczni — 2. Natomiast „niezależni” zwiększyli swój stan posiadania o 5 mandatów.

„Integracja” — pisze „L'Action” — nie oznacza nic innego, jak tylko całkowite zniszczenie narodowości algierskiej i równocześnie próbę zniszczenia i opanowania przez Francję arabskiego Maghrebu.

„L'Action” stwierdza, że de Gaulle przekreślił ostatecznie wszelkie iluzje i wykazał jasno, że między Francją a Maghrebem mogą istnieć tylko stosunki, oparte na przemocy.

Z tygodnika tunezyjskiego dowiadujemy się, że w Tunisie odbędzie się wspólne zebranie partii Istiklal, Neo Destour i algierskiego FWN. Konferencja ta będzie zwołana

Nowe władze BPK

Todor Žiwkow
ponownie I sekretarzem

W dniu 7 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej wybranego na VII Zjeździe partii.

Na plenum dokonano wyboru Biura Politycznego w następującym składzie: Bojan Bugaranow, Dymitr Ganew, Bgilar Damjanow, Rajko Damjanow, Todor Žiwkow, Iwan Michajłow, Enczo Stairow, Borys Taskow, Georgi Cankow, Wyko Czerwenkow, Anton Jugow.

Pierwszym sekretarzem KC wybrano ponownie Todora Žiwkova.

DELEGACJA KPZR ZWIEDZA
BULGARIĘ

Po zakończeniu obrad VII Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej delegacja polska z Zenonem Kliszko na czele udała się w niedzielę w kilku-dniową podróż po Bułgarii. Odwiedzi ona m. in. Płowdiw i Warnę.

DELEGACJA KPZR
OPUŚCIŁA BULGARIĘ

Delegacja KPZR z N.S. Chruszczowem na czele opuściła w poniedziałek rano Bułgarię udając się samolotem „TU-104” w drogę powrotną do ZSRR.

Krwawe incydenty na Cyprze

Grecja domaga się nadzwyczajnego posiedzenia
rady NATO

LONDYN (PAP)

W sobotę wieczorem i w nocy z soboty na niedzielę doszło do poważnych zamieszek w Nikozji. W niedzielę Cypr był terenem nowych krwawych incydentów.

Jak wynika z dotychczasowych doniesień z Nikozji, w wyniku starć między ludnością turecką a grecką zamieszkujejącą Cypr, cztery osoby zostały zabite, a ponad 70 odniosło bardzo poważne rany. W niedzielę wieczorem Turcy zaatakowali dzielnicę grecką w Larnaka. Doszło do ostrych starć, w wyniku których jeden Grek został zabity. Turcy próbowali również podpalić domy zamieszkałe przez Greków oraz spalili kilka samochodów.

Władze brytyjskie na Cyprze wydały zakaz opuszczania domów w Nikozji, Larnaka, Famagusta i Paphos. Po ulicach tych miast krąży wzmocnione patrole policji i wojska oraz czołgi brytyjskie. W Nikozji obowiązuje nadal godzina policyjna.

Powodem krwawych zaburzeń był wybuch bomby w tureckim biurze informacyjnym w Nikozji. Wybuch ten nie wywrzucił co prawda większych strat, ale posłużył Turkom ja-

przypuszczalnie w drugiej połowie czerwca br.

Ofensywa powstańców
algierskich

PARYŻ (PAP)

Agencje zachodnie, opierając się na oficjalnych komunikatach armii francuskiej — sygnalizują rozpoczęcie nowej ofensywy powstańców algierskich przeciwko francuskim siłom zbrojnym. Ofensywa ta rozpoczęła się natychmiast po zapowiedzianym przez de Gaulle'a „zakończeniu wojny w Algierii”. Oficjalny komunikat armii francuskiej stwierdza, że w dwóch rejonach Algierii doszło do walk, trwających 48 godzin. W walce, jaka odbyła się w rejonie Constantine, zginęło 93 powstańców, a 34 dostało się do niewoli. W rejonie Oranu zginęło 12 powstańców. (Dane francuskie).

Równocześnie powstańcy algierscy podjęli ponownie akcję sabotaży i zamachów.

Spotkanie zachodniej
„wielkiej trójki”

LONDYN (PAP)

Nowojorski korespondent dziennika „Sunday Dispatch” informując, że wkrótce po rozmowach w Waszyngtonie Macmillan odbędzie konferencję z de Gaulle'em, pisze: „możliwe jest spotkanie „wielkiej trójki” — Eisenhower, Macmillan i de Gaulle w ciągu najbliższych dwóch miesięcy”.

9 bm. premier de Gaulle przyjął ambasadora USA w Paryżu Houghtona. Przypuszcza się, iż rozmowa dotyczyła możliwości spotkania między de Gaulle'em a prezydentem Eisenhowerem.



15 lat ZPP

Ciężki był rok 1943 dla uchodźców polskich w ZSRR. Setki tysięcy Polaków rzuconych losami wojny na rozległe obszary Związku Radzieckiego, od Dniepru po daleką Syberię i zimą północ, z tęsknotą wypatrywało chwili, kiedy można będzie wrócić do Ojczyzny. Nadzieja, która zabijała w ich sercach po utworzeniu w roku 1941 armii przez rząd polski w Londynie, szybko zgasła. W roku 1942 gen. Anders wyprowadził tę armię na Środkowy Wschód i wycofał ją z walk otwierających najbliższą drogę powrotu do kraju. Potem przyszło zerwanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR i rządem polskim w Londynie. A wojna była ciężka, życie trudne.

W tych warunkach wychodźstwo polskie w ZSRR znalazło w sobie dość sił duchowych, by nie tylko przetrwać, ale i żeby samemu porwać się na niezbędny czyn. Wsparte inicjatywą komunistów polskich z niezapomnianym Alfredem Lampe na czele utworzyło ono na wiosnę roku 1943 wielką własną organizację społeczną — Związek Patriotów Polskich w ZSRR. ZPP skupił dziesiątki tysięcy uchodźców o różnych przekonaniach politycznych, ogarniętych jednym wspólnym celem: wziąć aktywny udział w walce o wyzwolenie Ojczyzny — wykuć drogę do kraju, ułatwić przetrwanie ciężkich dni wojny.

9 i 10 czerwca odbył się w Moskwie I Zjazd ZPP. Zjazd był podniosłą manifestacją jednolici narodowej polskiej patriotów — demokratów w ZSRR. Był na nim reprezentowany i komunizm z dawnej KPP, i socjalizm z dawnej PPS, i ludowcy ze stronnictw ludowych i bezpartyjni, a nawet przedstawiciele duchowieństwa polskiego.

Jeszcze przed zjazdem rząd radziecki wyszedł naprzeciw inicjatywie powstania ZPP i zgodził się na utworzenie dywizji polskiej im. Tadeusza Kościuszki, która już wówczas się zaczęła organizować i której historyczna rola w wyzwoleniu ojczyzny, w tworzeniu sił zbrojnych odrodzonej Polski dobrze jest znana. Zjazd ZPP, którego 15 rocznica teraz właśnie miją, uruchomił wielką rezerwę sił społecznych tkwiących w uchodźstwie polskim w ZSRR. ZPP w ciągu 3 lat swego istnienia (1943-1946) odegrał doniosłą rolę w życiu tego uchodźstwa.

Zorganizowano zaczątek sił zbrojnych, walczących ramię przy ramieniu z sojuszniczą Armią Radziecką. Powstała na terenie ZSRR nie tylko I Dywizja Kościuszkowska, ale i II i III Dywizja, a potem I Korpus i w r. 1944 I Armia Polska o sile 100 tysięcy żołnierza wszystkich rodzajów broni.

Zorganizowano wielką akcję pomocy społecznej w żywność — odzież dla dziesiątków najbardziej potrzebujących uchodźców. Otwarto setki szkół polskich, polskich domów dziecka, polskich przedszkoli. Powstała prasa polska, wydawnictwa polskie. Tyśiące ogniw ZPP w miastach i wsiach całego Związku Radzieckiego zaczęło skupiać organizacyjnie polskich uchodźców, tworzyć kluby, świetlice, przygotowywać ich do bliskiego powrotu.

W latach 1945-46 ZPP przeprowadził wesół z władzami radzieckimi — już przy poparciu władz wyzwolonej Rzeczypospolitej — masową repatriację setek tysięcy Polaków.

Największą jednak zasługą ZPP w ZSRR jest przełom, jakiego dokonała ta organizacja, ustalając szczerze braterskie stosunki między narodem polskim a narodami radzieckimi, wielka praca polityczna, przeprowadzona wśród uchodźstwa na rzecz tej doniosłej idei, czynny udział w powołaniu tuż po wyzwoleniu pierwszego skrawka ziemi polskiej Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i wydaniu historycznego lipcowego Manifestu PKWN, który założył fundamenty pod naszą dzisiejszą rzeczywistość.

O tym w 15 rocznicę I Zjazdu ZPP warto wspomnieć.

Gustaw BUTLOW

Walki w Libanie

Irak gotów do interwencji

LONDYN (PAP)

Oficjalny komunikat libański podaje, że wojska rządowe wspierane przez lotnictwo, artylerię i jednostki pancerne, nadal atakują powstańców na całym terytorium kraju. Do poważnych walk między powstańcami a wojskami rządowymi doszło m. in. w północnym Libanie.

Według informacji rozgłosili bejruckiej, lotnictwo libańskie zniszczyło dwie kolumny powstańców, w tym jedną liczącą około 500 żołnierzy.

KAIR (PAP)

Dzienniki kairskie podają, że władze irackie poinformowały rząd libański, iż Irak gotów jest oficjalnie interweniować w wydarzenia w Libanie, by zdatwić powstanie w tym kraju.

Jak donoszą z Bejrutu, szóstą flotą amerykańską wzmocniona o 18 okrętów wojennych wypłynęła pod pozorem manewrów z Morza Egejskiego do wschodniej części Morza Śródziemnego.

Gaston Eyskens

tworzy nowy rząd belgijski

BRUKSELA (PAP)

Były premier z ramienia Partii Chrześcijańsko-Społecznej — Gaston Eyskens, przyjęty został 9 bm. przez króla Baudouina. Król powierzył mu misję utworzenia nowego rządu.

Jak wiadomo, poprzedni rząd socjalistyczny van Acker'a ustąpił w związku z wyborami, które odbyły się 1 czerwca br. W wyborach tych zwycięstwo odniosła Partia Chrześcijańsko-Społeczna.

Dhaulagiri — niepokonany

DELHI (PAP)

Według informacji nepalskiego ministerstwa spraw zagranicznych, szwajcarskiej ekspedycji himalajskiej, w skład której — jak wiadomo — wchodzi również alpinista polski — dr Hajdukiewicz, nie udało się zdobyć szczytu Dhaulagiri.

Ekspedycja dotarła na wysokość ponad 7020 m, gdzie założyła siódme z kolei obozowisko. Dalsza wspinaczka uniemożliwiła, niestety, nieustająca burza śnieżna i groźne lawiny.

FILM CHIŃSKI

W Pekinie odbył się Festiwal Filmu Chińskiego w czasie którego wyświetlano najlepsze filmy fabularne produkcji 1957 r.

Na zdjęciu: „Śpiewający flet” to opowieść o grupie chłopów, którzy mimo przeszkód organizują spółdzielnię produkcyjną. W akcji tej przewodzi im Liu Chien (na zdjęciu).
Fot. — CAF



STEVENSON WYBIERA SIĘ
DO ZSRR

Adlai Stevenson oświadczył w niedzielę, że w lipcu uda się w miesięczną wizytę do Związku Radzieckiego. Przywódcy demokratów towarzyszyć będą w podróży dwaj synowie, Stevenson zamierza odwiedzić szereg rejonów Związku Radzieckiego.

ZABÓJSTWO MINISTRA
PAKISTANU

Według doniesień z Karaczi w niedzielę zabity został w wyniku zamachu Mohammed Farid-Han, minister zachodniego Pakistanu i b. minister północno-zachodniej prowincji pogranicznej. Zabójcą nie został schwytany.

TYS. LENINGRADZKICH NA
POKAZIE MODY POLSKIEJ

W Leningradzie zamknięty został w niedzielę pokaz mody polskiej, który cieszył się bardzo dużym powodzeniem. W ciągu 5 dni polskie modele oglądało ponad 8 tys. leningradczyków.

Nagrody za najlepiej wydane książki

Polskie Towarzystwo Wydawców Książek w dążeniu do podniesienia jakości szaty graficznej książki i jej technicznego wykonania zorganizowało konkurs na najlepiej wydaną książkę w 1957 roku.

Na konkurs wydawnictwa zgłosiły 74 książki, spośród których sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę za książkę „Z hiszpańskiego“ J. Strasburgera, wydaną przez „Czytelnika“.

Drugą nagrodę otrzymali: „Atlas hematologiczny“, Państwowego Zakładu Wydawnictw Lekarskich, „Tematy muzyczne w plastyce polskiej“ i „Polskie koledy i pastorałki“, Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, „Król Maciuś, na wyspie bezludnej“, „Naszej Księgarni“, „Colas Breugnon“ i „Listy panny de Lespinasse“ — Państwowego Instytutu Wydawniczego, „O duchu praw“, „Gazela wybrane“, „Hafiza“ i „Fala ugięcia w teorii dyfrakcji Kirchhoffa“ A. Rubinowicza, wydane przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe. (PAP)



Prus — po wietnamsku

Wśród słuchaczy łódzkiego studium przygotowawczego uczących się jęz. polskiego najbardziej zaawansowani są Wietnamczycy. Nie tylko czytają oni utwory wielu polskich pisarzy — klasyków i autorów współczesnych, nie tylko śledzą polską prasę codzienną i tygodniową, lecz wielu z nich próbuje także nie bez powodzenia, tłumaczyć z polskiego na wietnamski.

Na przykład Nguyen-Lang Cuong z Hanoi spodobała się bardzo nowela Prusa „Antek“. Przetłumaczył on ją na swój język ojczysty i przesłał rękopis przekładu do jednego z pism, wydawanych w Hanoi. Obecnie tłumaczy inną nowelę Prusa „Powracająca fala“. Tytuł ten brzmi po wietnamsku „Laog seng tro lai“.

PIHM zapowiada: Ma być ciepło

Jak informują synoptycy PIHM, występujące obecnie na terenie kraju ochłodzenie nie będzie trwało długo. Sytuacja ulegnie zmianie w ciągu najbliższych dwóch dni. Do tego czasu jednak spodziewane jest duże zachmurzenie z możliwością przelotnych opadów deszczu w północnych i wschodnich dzielnicach kraju. (PAP)

Ogólnopolski konkurs „Autostop 1958“

Redakcje: „Dookoła świata“, „Muzyki i Aktualności“, „Motor“ oraz PTTK zorganizowały za zgodą Min. Komunikacji i Komendy Głównej MO ogólnopolski konkurs turystyczny — krajoznawczy „Autostop 1958“. Celem jego jest umożliwienie młodzieży poznania kraju, jego zabytków, historii, zwyczajów regionalnych itp. Czas trwania — od 29 bm. do 30 września br.

Warunkiem uprawniającym turystę do udziału w konkursie jest posiadanie „Książeczki Uczestnictwa“. Posiadacz jej ma prawo zatrzymać przejeżdżające samochody (z wyjątkiem środków lokomocji publicznej i wozów wojskowych). Za przewiezienie autem tu rysta wręczy kierowcy specjalne kupony, które upoważniają do wzięcia udziału w konkursie o miano „najuczynliwszego kierowcy Polski“. (V)

MTP © MTP © MTP © MTP

Na otwarcie przybył Władysław Gomułka

Las masztów z rozwianymi flagami państw, których przedstawiciele biorą udział w XXVII. Międzynarodowych Targach Poznańskich. Falujący tłum zebranych, oczekujących na uroczyste otwarcie Targów. Przed dziedziastą, gdzieś zza pawilonów wznosi się balon „Poznań“. Prócz pilota leca tam dwaj poznańscy dziennikarze. Tymczasem w szpalery gości, wiodącym do stopni centralnego pawilonu, ukazują się grupa przedstawicieli partii i rządu, władz poznańskich, przedstawicieli resortów, generalicji, świata nauki i kultury, prowadzona przez Władysława Gomułkę i Józefa Cyrankiewicza. Wyciągając szyję, widzimy wśród nich Zenona Nowaka, Stefana Jedrychowskiego, Ignacego Loge-Sowińskiego, Erwarta Ochab, Witolda Trąpczyńskiego, Mariana Naszkowskiego. Są też: Wincenty Kraśko, Franciszek Szczerbal i Franciszek Frąckowiak.

Po słowach powitania przez Przewodniczącego RN m. Poznania zabiera na krótko głos minister handlu zagranicznego — Trąpczyński, a premier Cyrankiewicz dokonuje oficjalnego otwarcia. Potem już mają głos Targi, wymowa ich ekspozycji i ekspozatów. Fala zgromadzonych na

uroczystości otwarcia, rozlewa się po całym targach.

Dostojni goście i towarzyszący im osoby z uwagą oglądają ekspozaty poszczególnych pawilonów. Na wkraczających do pawilonu Związku Radzieckiego czekają ambasador ZSRR w Polsce Abramow i zast. ministra handlu zagranicznego — Borisow. Zrozumiałe zainteresowanie budzą tu sensacyjne modele obu radzieckich satelitów. Dyrektor pawilonu udziela wyjaśnień i prezentuje ekspozaty.

W pawilonie Czechosłowacji goście wita na progu ambasador CSR — Vojaček i dyrektor pawilonu. Goście z zainteresowaniem słuchają wyjaśnień o najnowszych modelach samochodów, premier Cyrankiewicz zasiadł nawet na chwilę za kierownicą jednego z nich. Chwila odpoczynku i rozmowy o „Złotych „Pilznera“ przy kufku podanym na stoisku z... smakowitymi parówkami. Idziemy dalej. W wyjściu Władysław Gomułka i Premier zatrzymują się jeszcze raz przy pięknej „Tatrze 603“ wpisując się do książki pamiątkowej. Premier Cyrankiewicz słucha informacji o zaletach technicznych samochodu. Korzystam z okazji i zwracam się z pytaniem:

— Pan Premier jest zamierzającym automobilistą. Co Pan sądzi o tym wozie?
— Jak sprawdzę, to do was zadzwonię — odpowiada z

Nieoczekiwane skutki kompresji etatów Min. Kultury

Eksterminacyjna polityka niemiecka na ziemiach zaboru pruskiego dążyła m. in. do zniszczenia folkloru wielkopolskiego, jego pieśni i ubiorów, które mówiły o charakterze polskim tych ziem. Jeżeli tego nie osiągnięto, zawdzięczamy to twardej postawie „Drzy matorów“. Zaraz po odzyskaniu niepodległości Poznań przystąpił do rejestracji ocalałej kultury ludowej.

W latach trzydziestych przy Uniwersytecie Poznańskim powstało regionalne archiwum fonograficzne jako oddział zakładu „muzykologii“. Instytucja ta zaczęła szybko promieniować na inne ośrodki, a mianowicie na Kraków, Kielce i Katowice, a po drugiej wojnie światowej również na województwo olsztyńskie. Okupanci z pasją zniszczyli większość przedwojennych nagrań pieśni ludowych. Trzeba było rozpocząć od nowa.

Dzięki inicjatywie Poznania, nagrano ok. 60 tys. pieśni, z czego macierzysta placówka zgromadziła 12,5 tys., w tym 6 tys. z samej Wielkopolski. Ok. 30 tys. nagrań przetransponowano na nuty. Na podstawie materiałów zebranych przez Poznań, ukazała się cenna praca Pietruszyńskiej-Sobieskiej pt. „Dudy wielkopolskie“. Dzięki tym materiałom J. i M. Sobiescy mają daleko posuniętą pracę pt. „Studia nad folklorem Wielkopolski“. Praca ta wymaga dalszego gromadzenia materiałów.

Z poznańskich zbiorów muzyki ludowej korzystają kompozytorzy, zespoły śpiewacze, szkoły muzyczne i radio. Według opinii zagranicznych muzykologów, którzy zwiedzali poznańskie archiwum, należy ono do najlepiej postawionych w środkowej Europie. Ta niezwykle zasłużona placówka kulturalna przeznaczona została obecnie do likwidacji. Pra-

cownicy jej otrzymali wypowiedzenie, a archiwum ma być wywiezione do Warszawy.

Rozpoczęło się w 1950 r. Zakład Badania Muzyki Ludowej został przejęty przez Państwowy Instytut Sztuki w Warszawie. Wobec odmowy większości pracowników Zakładu, przeniesienia się do stolicy (tylko 2 osoby, mające możliwość lokaty w Warszawie, opuściły Poznań i tam zajmują się problematyką Pomorza i Kurpiami), uszczuplona placówka poznańska z niemiłym nakładem sił pracuje do chwili obecnej. Jako motyw likwidacji placówki poznańskiej wymienia się kompresję budżetu Ministerstwa Kultury i Sztuki, choć budżet ten na cały personel placówki poznańskiej wynosi miesięcznie około 5 tys. złotych.

Ponieważ, po pierwsze, nie restytuowane zostały jeszcze w pełni zniszczenia dokonane w archiwum przez okupanta i po drugie, niedopracowane są powiaty północno-zachodnie województwa, sprawa utrzymania poznańskiej placówki jest koniecznością naukową i zarazem ambicją Poznania. Gdyby wszelkie instancje odwoławcze w Warszawie zawiodły, pozostaje jeszcze Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ze swym Wydziałem Kultury, który, być może, znajdzie środki na przejęcie tak niewielkiego budżetu Poznańskiego Zakładu Badania Muzyki Ludowej.

Nie powinna upaść placówka poznańska wtedy, gdy Uniwersytet im. A. Mickiewicza eryguje się do katedry muzykologii.

H. BARAŃSKI

uśmiechem Józef Cyrankiewicz.

— Bardzo dziękuję, jestem gotów podać numer telefonu — żartuje.

— Będę pamiętał — „Głos Wielkopolski“...

A potem już poważnie, w formie wyjaśnienia:

— Jeździłem nim w ubiegłym roku, w czasie pobytu w Czechosłowacji. Obwozili nas oficjalnie, więc prywatnie nie mogłem sprawdzić...

Czas iść dalej. Zwiedzamy pawilon austriacki, oglądamy ekspozycję angielską, bułgarską, włoską, szwedzką, węgierską... Pawilon NRF, Chin, Belgii, USA, NRD... Polskich gości witają na wstępie ambasadorowie, dyrektorzy pawilonów oraz przedstawiciele firm i przedsiębiorstw na stoiskach.

Mimo kilkugodzinnego spaceru po pawilonach, nasi dostojnicy wszędzie znajdują coś ciekawego, godnego dokładniejszego obejrzenia. Zatrzymują się, pytają, czynią spostrzeżenia. Towarzyszy im nieustannie błysk fleszów dziennikarzy i wystawców, którzy robią „pamiątkowe“ zdjęcia ze zwiedzania ich ekspozycji.

Nasza delegacja przedłużyła swój pobyt w Poznaniu i w poniedziałek w dalszym ciągu zwiedzała Targi. Goście obejrzelili polskie pawilony. (zs)



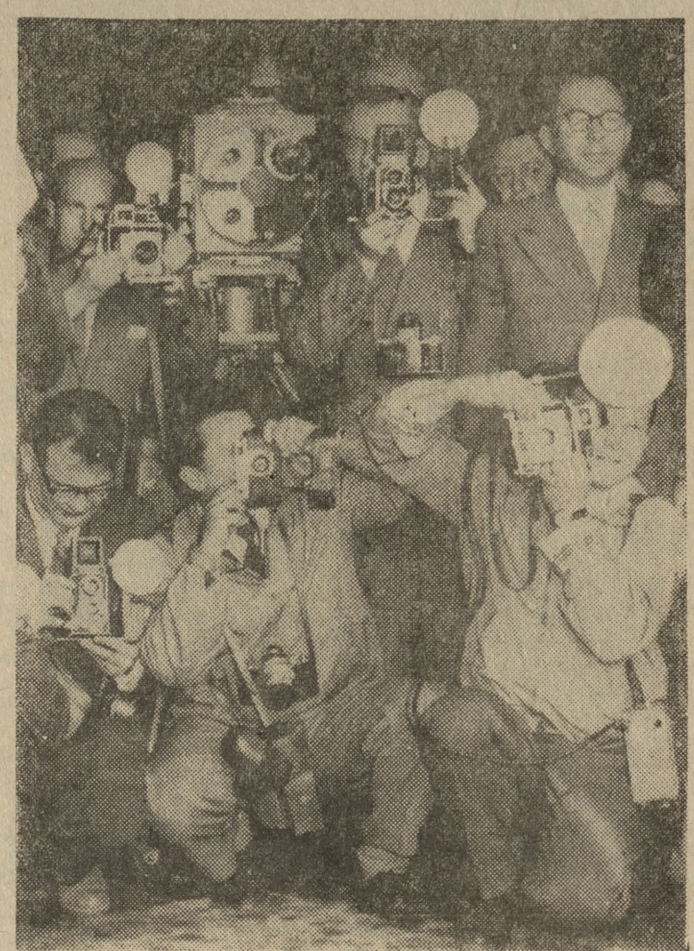
Niedzielną pogodą sprawiła złośliwego figla. W czasie oficjalnej wędrowki po terenach MTP lunął deszcz, niewiele się przejmując nawet tym, że rządowi goście nie są przygotowani na taką niespodziankę. W wyjściu z pawilonu węgierskiego male zamieszanie, krótka „narada bojowa“ (od lewej: Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, St. Jedrychowski, Z. Nowak (z profilu), W. Trąpczyński i A. Adamowicz) i — no cóż, deszcz nie deszcz, obowiązek trzeba spełnić! — delegacja...



...idzie dalej. Władysław Gomułka schronił się przed ulewą pod ogromny parasol, który niesie naczelnik Wydziału Zagranicznego MTP — Fr. Jaśkowiak. Okazuje się, że przed deszczem schronić się łatwiej, niż przed wścibskim aparatem fotoreportera.

Fot. (3) Kazimierz Przychodzki

Fotoreporter na Targach



Nasz fotoreporter, cykl niedyskretnych zdjęć, które nie ominęły nawet najwyższych dostojników państwowych, rozpoczął od pokazania pracy swoich kolegów po fachu. Taki widok mieli przed sobą członkowie delegacji rządowej, kiedy premier chwycił za nożyczki, by przeciąć wstęgę. Przyznacie sami, że widok — acz nie mający nic wspólnego z ekspozatami wystawionymi w pawilonie centralnym — ciekawy, niecodzienny i dający pewne wyobrażenie o pracy fotoreportera. Przypomnijcie też, że nasz fotoreporter urządził się sprytnie: „Skoro wszyscy robią zdjęcia tej strony — pomyślał — ja pokażę raz „drugą stronę medalu“.

Czy mu się udało? Oceńcie sami.

Min. Ochab dokonał otwarcia pokazu hodowlanego w Naramowicach

W ub. niedzielę w godzinach popołudniowych min. rolnictwa Edward Ochab dokonał otwarcia pokazu zwierząt hodowlanych w Naramowicach, zorganizowanego łącznie z XXVII MTP. W otwarciu udział wzięli przedstawiciele Min. Rolnictwa, KW PZPR, WK ZSL, Prezydium WRN i hodowcy wielkopolscy.

Po zwiedzeniu wystawy min. E. Ochab spotkał się z przedstawicielami hodowców wielkopolskich i członkami kolekcji rolniczych, którzy podzielili się z Ministrem swymi uwagami i doświadczeniami. Min. Ochab udzielił także odpowiedzi na zadane mu w czasie dyskusji pytania, a następnie naświetlił aktualne problemy rolnictwa.

Goście zwiedzili również gospodarstwo PRG Naramowice. (V)

14-24 czerwca „Dni Łowicza“

W dniach od 14—24 bm. obchodzone będą „Dni Łowicza“. Inaugurację Dni poprzedzi capstrzyk młodzieży, przemówienie herolda i 14 bm. ognisko na Błoniach.

W następnych dniach odbędzie się m. in. przejazd korowodu weselnego, występy Zespołu Pieśni i Tańca z Bukowiny, Łowickiego Zespołu Pieśni i Tańca, koncert łowickich kapel ludowych oraz występy artystów i zespołów, wianki, ognisko harcerskie i zabawy ludowe. W okresie Dni zorganizowane zostaną również imprezy sportowe, pokazy, wystawy oraz Jarmark Świętojański. (V)

Warmia i Mazury oczekują turystów

We wszystkich ośrodkach i stacjach wodnych PTT-K, na Warmii i Mazurach kończy się prace przygotowawcze do przyjęcia licznej rzeszy turystów i wczasowiczów, którzy wybierają się w tym roku do krainy „tysiąca jezior“. Przeprowadzono remonty w domach turystycznych oraz domkach campingowych.

Ośrodki turystyczne PTT-K na Warmii i Mazurach dysponują obecnie 635 miejscami w domach oraz 930 miejscami w domkach campingowych. Do dyspozycji turystów i wczasowiczów PTT-K będzie ponad 100 kajaków. (PAP)

Drzenia - dni stare i nowe

W żaden sposób nie mogłem znaleźć w Dreźnie ratusza. Przysadzisty budynek z wieżą okazał się tymczasową siedzibą sądu powiatowego w Strzelcach Krajeńskich. Natomiast władze miejskie obrały sobie za locum piętrową kamienicę przy Nowym Rynku.

Przekraczałem próg gabinetu burmistrza ze sporą dozą obaw; kogo zastanę zasiadającego na miejskim stołcu, czy i co będzie umiał o mieście, o jego ludziach i życiu — powiedzieć? Najbliższe godziny miały rozwiązać moje, płonne tym razem, obawy. Spisywane zaś na gorąco w notesie fakty zmuszały do niejednego na swoją rzecz ustępstwa...

Trzymam w ręku dwie broszurki, jakże różne charakterem. Pierwsza — wydawnictwa „Sport i Turystyka”, omawia zabytki i szlaki wędrowne Ziemi Lubuskiej; druga, będąca raczej propagandowym prospektem — sprofetowana została przez nazistów.

Przewodniczący Prezydium MRN, który ową osobliwość wydobyl ze skrzynki przechowywanej teki z dokumentami, nazywa się Eugeniusz Staszewski. Przybył „na Zachód” aż z Łuninca.

— Przeczytajcie, redaktorze — zachęca.

Warto. Obrazkowo-tekstowa składanka, opatrzona wieloma wyśmienitymi tytułami: Grenzstadt-Driesen — zawiera spory ładunek urzędowej ideologii sood znaku swastyki. Oczywiście, z ilustracji przemawia do czytelnika sugestywnie „odrobiony” wizerunek dawnej Festung Driesen. Tekst zaś zawiera solidną porcję wezwania a procos Otwarcia, umacniania niemieckości i potrzeby osiedlania się w granicznej strefie.

— A to...? — pytam Staszewskiego, który bez słowa położył przede mną zupełnie nieelegancko prezentujący się cyrograf.

— Sprawka...

Sprawka (zaświadczenie) — po rosyjsku i polsku, ręcznie skreślona, nosi datę 17 lipca 1945. Stwierdza się w niej, że mienie zostaje przekazane władzom Polski Ludowej. Podpisano — plutonowy milicji. Łuczyński.

Nie zdołałem się dowiedzieć, czy Łuczyński żyje i gdzie; z całą pewnością można stwierdzić, że skromny podoficer jednym jedynym podpiśmem zapisał się w dziejach miasta. Kreślarz mało wprawna reka swe nazwisko na charakterystycznej „bumadze” dokonał zarazem Łuczyński pierwszego wyłomu w mieście Grenzstadt-Driesen...

Mit ten zresztą miał nader słabe, rzekłbym: papierowe, nogi. Sięgnijmy nieco do historii. Przewodniczącemu Staszewskiemu fakty te są dostatecznie znane. Przepraszam go zatem na chwilę dla zajrzenia do kronikarskiej lektury.

Drezenko, zwane w dawniejszych czasach Drzeniem, leży w pradolinie, u skrzyżowania ważnych tras lądowych i wodnych. Na wyspie, pomiędzy ramionami Noteci, powstał stary, często na kartach historii się pojawiający, gród słowiański. Je-

go początki giną w zamierzonej przeszłości. Jest wszakże pewne, iż za Bolesława Krzywoustego Drzeń był grodem kasztelańskim. Dopiero gdy Łokietek znalazł się w tarapatkach — miasto zagarnęli Brandenburczy.

W niespełna 100 lat później Drezenko zostaje po prostu sprzedane Krzyżakom, a w 1409 roku toczy się bezpośrednie o nie wojna, zakończona grunwaldzkim zwycięstwem. Grubo, grubo potem, biały orzeł herbowy Drzenia ze złotymi dodatkami w postaci serca i gwiazdy, zmienił — dzięki zabiegom zaborcy — swą maść na czarną.

Przewodniczący pilnie spogląda w okno. A tak, na rynku zamiatacze przy wtórze specyficznego szurania, wielkimi miotłami czynią potargowe porządki. Jutro sobota.

— Mam prośbę — przerywam milczenie. — Czy pan przewodniczący nie zechciałby na koniec zapoznać mnie z historią miasta najnowszą?

Staszewski jakby coś w myślach ważył chwilę, zgarnął zamasyście do szuflady akta i rzucił w odpowiedź:

— Proponuję małą przechadzkę.

Wrażenia z tego spaceru mam odnotowane jedynie w pamięci. Zapewniłem Was, że można ich wywieść z Drezenka i okolicy niemało. Na północ, niezbyt daleko, położony jest Dobiegniew, ten Dobiegniew, który już w XIII wieku

chował „do omawiania spraw gospodarczych...”

Prąd miasta otrzymał od razu. Podłączyło się po prostu sieć do miyna. Wodociąg działał także. Włosi wyjechali, wojsko pomalu stopniało. Drezenko ma 5600 mieszkańców, a wraz z Nowym Drezenkiem (to właściwie przedmieście, oddzielone Notecią) blisko siedem, czyli tyle co przed wojną. Po kolei ruszają fabryki. Ale może sfotografujemy tę kamienicę? Podobno mieszkał w niej Napoleon.

Staszewski się uśmiecha. Tych domów, w których miał się zatrzymać Bonaparte — coś nadto wiele w naszym miłym kraju. Chociaż ta kamienica rzeczywiście zabytkowa, najstarsza — jak mówią — w mieście. A obok późnobarokowy pałac. W remoncie. Ma być w nim szkoła. Pstrykamy ten obiekt, potem naprawdę pierwszorzędnie urządzony ogródek jordanowski, wreszcie wcale nieźle prezentujące się popiersie Kościuszki na potężnym głazie.

Oczywiście, zostaje zobowiązany do obejrzenia okazałego basenu kąpielowego obok stadionu. W rzeczy samej znam jeden tylko obiekt bardziej imponujący: mam na myśli basen-monstre w Żerkowie. Drezeński tym się jednak różni od niego, że jest znakomicie utrzymany i... w pełni wykorzystany.

Przezornie kupiwszy pół kilograma cytryn, po które za



... a obok późnobarokowy pałac. W remoncie. Ma być w nim szkoła.

posażny był w prawa miejskie, a w XX stał się (Woldenberg!) smutnym miejscem zesłania wojennych jeńców. Na południe od prastarego Drezenia rozciąga się wielka Puszcza Nadnotecka, obfitująca w lasy, jeziora, wydmy i ornitologiczne rezerwaty.

Teraz jednak stoje na ulicy Kościuszki, principalnej arterii Drezenka. Przed trzytęmi laty przegradzał ją szlaban, dzieląc miasto na część wojskową i cywilną. Była jeszcze miasta część trzecia — wioska. Na alei Chrobrego śladów po niej najwięcej się zachowało, mimo wielu zarządzeń władz miejskich, nakazujących doprowadzenie do porządku fasad domów. Cóż zrobić, kiedy pijani wolnością Włosi nie żalowali jaskrawej farby, wymalowując na frontonach całe galerie sprzymierzeńczych sztandarów, gwiazd, sierpów i młotów, krasząc to wszystko napisami w rodzaju: eviva Badoglio!

Nie był łatwy dla naszych osiedleńców, przybywających do Drezenka, rok 1945. Miasto wypełniały wojska i parę tysięcy Włochów, skoncentrowanych tu z całej wschodniej strefy Niemiec. Kwitły — handel wymienny i namiętności. Ulice ozdabiali z podniową krzykliwością zmontowane bramy triumfalne. W niesłychanej cenie były tu podówczas kobiety. Brzęki gitar mieszały się z dudnieniem harmonijek. Statystyka zaś polskich zamejdowań przedstawiała się ubogo: w październiku pierwszego roku wolności liczba nowoprzybyłych wahała się około pięciuset.

— A potem? Jak sprawy się potem ułożyły? — Zdejście sobie sprawę z brzemienia pytań, które od rana lądowały na przewodniczącą. Cóż jednak robić, sekretarza MRN „za-

Sprawy polskie w tajnych dokumentach hitlerowskich

Brityjski Urząd Informacji ogłosił w ostatnich dniach tajne dokumenty dyplomacji niemieckiej, dotyczące wydarzeń rozgrywających się w czasie od 30 stycznia do 14 października 1933 roku. Również rząd Stanów Zjednoczonych opublikował ostatnio w porozumieniu z Anglią i Francją niemieckie dokumenty pochodzące z archiwów ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy, które obejmują ten sam okres polityki niemieckiej.

W związku z nieudany zamach na Hitlera w 1933 roku w Królewcu, ogłoszone dokumenty ujawniają, że „Führer” zarządził surowe represje w wypadku ponownego zamachu na jego osobę — egzekucję 100 tys. komunistów niemieckich.

Wyjaśniony został także pewien nieznaną szczegół historyczny sprzed lat 38. Mianowicie w roku 1920 ówczesny Kronprinz Wilhelm zaofiarował się osobiście jako zakładnik rządowi koalicyjnym w miejsce 900 niemieckich zbrodniarzy wojennych, których miało wydać władzom koalicji. Ze swoją ofertą zwrócił się Kronprinz w liście z dnia 9 lutego 1920 roku, wysłanym z Amsterdamu do króla angielskiego. Sprzynierzeni na list nie odpowiedzieli, ale oskarżeni o zbrodnie wojenne Niemcy nie zostali też koalicji wydani i zasądzeni.

Z ogłoszonych przez rząd Stanów Zjednoczonych dokumentów wynika, że w kwietniu 1933 r. w Berlinie szeroko komentowano ewentualność wspólnej polsko-czechosłowackiej akcji prewencyjnej przeciw III Rzeszy. Von Neurath zalecił za wszelką cenę unikanie jakichkolwiek prowokacji na granicy. W pierwszych miesiącach tego roku stosunki pomiędzy Niemcami a Polską niebezpiecznie się zaostrzyły. Kryzys osiągnął swój punkt kulminacyjny w dniu 25 kwietnia gdy poseł niemiecki von Moltke donosił, iż jest „niebezpieczne, że w Warszawie góruje atmosfera wojny prewencyjnej” („unbestreitbar, dass in Warschau die Atmosphäre eines Präventivkrieges vorherrscht”). Tego samego dnia meldował poseł Rzeszy w Pradze, że Polska wywiera pewien wpływ w tej sprawie również na rząd praski.

Według raportu Moltkego w woj skowych kolach Warszawy panuje pogląd, że Niemcy muszą być zatakowane, zanim odbudują swoje siły zbrojne. Moltke donosił, że Polacy chcą przez zdobycie Prus Wschodnich rozwiązać problem korytarza i są przekonani, że jeszcze w chwili obecnej mogą Rzeszę pokonać militarnie.

Niebezpieczeństwo wybuchu wojny według Moltkego, zostało zażegnane dzięki rozmowie, jaka odbyła się w dniu 2 maja 1933 r. pomiędzy posłem polskim w Berlinie a Hitlerem. W trakcie rozmowy „Führer” wprowadził zapewnił, że Niemcy dotrzymają swych zobowiązań traktatowych, ale powiedział również bez ogródek, że przyjazne współistnienie dwu narodów — to znaczy polskiego i niemieckiego — praktycznie nie jest do pomyślenia (praktyisch nicht denkbar), jak długo nadal istnieć będą stare granice.

Godny podkreślenia jest również raport, jaki w dniu 7 kwietnia 1933 roku złożył von Neurath na posiedzeniu rady ministrów. Na samym wstępie von Neurath podkreślił, że głównym celem polityki niemieckiej jest rewizja traktatu wersalskiego. „Tymczasem — pisał von Neurath — nie będzie jeszcze można wysunąć kwestii rewizji granic. Należy odczekać aż Niemcy staną się potęgą militarną, ekonomiczną i finansową. Jest rzeczą wielkiej doniosłości, abyśmy zaraz zaopiekowali się elementem niemieckim na terytoriach utraconych. Naszym głównym celem pozostaje rewizja granicy wschodniej. W grę wchodzi jedynie całkowite rozwiązanie”. A dalej: „Porozumienie z Polską nie jest ani możliwe, ani pożądane”.

Dalsze dokumenty wydanego zbioru odnoszą się do ówczesnych dyskusji rozbrojeniowych, do pertraktacji poprzedzających zawarcie „paktu czterech” i stosunków pomiędzy Niemcami a Austrią i Francją. (ZAP)

Fale radiowe i lokomotywy

Nowa technika zaczyna wkraczać i do kolejnictwa. W najbliższym czasie lokomotywy przetokowe na poznańskim dworcu towarowym zostaną wyposażone w krótkofalowe aparaty odbiorczonadawcze, przy pomocy których maszyniści będą informować o przebiegu prac manewrowych i przyjmować od służby ruchu zlecenia.

Podobne krótkofalówki za- instalowane zostaną również na parowozach przetokowych we Franowie. (I)



... Podobno mieszkał w niej Napoleon.

Fot. (2): K. Przychozki

W muzycznym Poznaniu

Z Opery i Filharmonii

Zuznaniem należy powitać pomysł wznowienia w Państwowej Operze słynnego „Cyrylika Sewilskiego”. Zdaniem niektórych entuzjastów dzieło to oznacza w ogóle najwięcej osiągnięcie na jakie mógł się kiedykolwiek zdobyć twórca operowy. Oczywiście, sąd taki jest indywidualny. W istocie jednak niewielu kompozytorów może dorównać Rossiniemu — mistrzowi piękna melodyjnego (bel canto). Omal każda aria i każdy zespół są w „Cyryliku” popisem wirtuozowskiej techniki śpiewaczej, po prostu aż zapierającej oddech słuchającemu. Zwyłowość i zmysłowy czar muzyki rossiniowskiej nie zeszły się ani trochę od roku 1816, podczas gdy utwory Belliniego i Donizettiego już dla nas dziś (często) tracą przysłowiową myszkę.

Opera Poznańska dysponuje szczęśliwie wystarczającą ilością sił artystycznych, które sprostały nieprzeciętnym wymaganiom maestro Rossiniego. A więc w tytułowej roli znakomicie popisał się M. Woźniczko — śpiewający dużym, pięknym i świetnie niosącym barytonem. Opracowanie aktorskie jest tu pełne swawolnego wdzięku i aż kipiącej werwy. Obie partie kobiece obsadzono najtrafniej. Figlarną Rozynę śpiewała K. Pakulska (precyzyjna i efektowna koloratura). Groteskową gospośnią była F. Kurowiak (bogato brzmiący mezzosopran i swoboda sceniczna). Rola Almavivy na ogół dobrze leży w możliwościach lirycznego głosu tenorowego J. Przydy (który jednak trochę był skrepowany podczas ost. spektaklu). Partie charakterystyczne „Cyrylika” zostały odtworzone wręcz idealnie przez W. Szpingera (Bartolo) i A. Majaka (Basilio), których opiewane w szczegółach i silnie oddziałujące swym komizmem kreacje — oklaskiwane są co chwila przez zachwycone audytorium. Pomysłowej reżyserii K. Urbanowicza należą się słowa szczerzego uznania. Dyrygował w żywych tempach M. Szczepkowski, który przygotował z całą pieczołowitością trudne zespoły solistów i part orkiestrowy.

Sluchając „Cyrylika” nie sposób opędzić się refleksji, że Teatr im. Mniuszki — zamiast wystawiać jedną lub dwie „wielkie opery” rocznie — mógłby co sześć tygodni występować z premierą (jak niegdyś za dyrekcji Stermicza lub Wojciechowskiego). Zespół solistów tylko czeka na rolę. Pri madonny nudzą się i psują głosy na dalekich „hauturach”. Scena obrotowa rdzewieje. Tymczasem można by dać małym kosztem — częstsze premiery. Dekoracje oszczędne, eksperymentalne aluzyjne (na ile kotar). Repertuar ciekawy kameralny, bez wielkich chó- rów. A gdyby coś z twórczości XX wieku? Bo nie w Pozna-

niu nie wiemy o współczesnej operze europejskiej. Za to podobno Teatr Wielki przygotowywał na jesień cieżgody „Bal Maskowy” Verdiego.

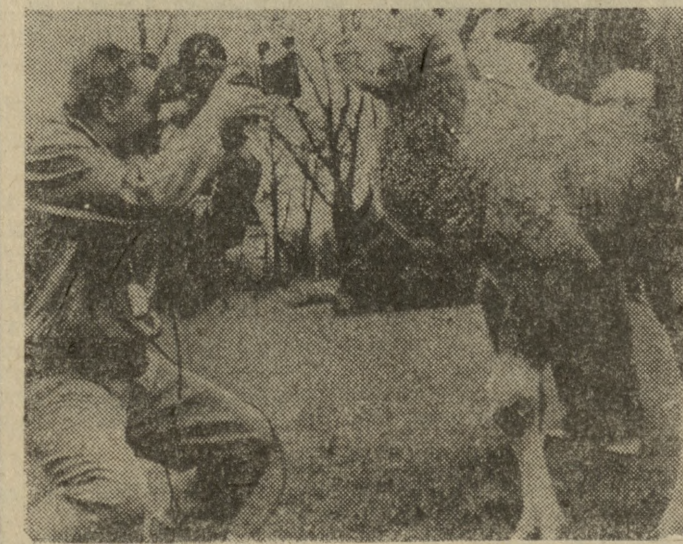
Na otwarcie Targów Poznańskich wystąpiła orkiestra Filharmonii z imprezą poświęconą muzyce polskiej. Wieczór rozpoczęli „Stanisław i Anna Oświęcimowie” Karłowicza, po emat natchniony we wyrazie, przesycony nutą tragizmu. Jak że przejmująco zabrzmiał finałowy marsz żałobny, poprowadzony z dużym wyczuciem nastroju przez Z. Łatoszewskiego (który wnikliwie dyrygował powyższym koncertem). Następnie przypomniana została suita baletowa „Harnasie” Szymanowskiego, niestety z opuszczeniem fragmentów chóralnych i solowych, na czym całość muzyczna wybitnie straciła. W II części wieczoru E. Hesse-Bukowska wykonała „Koncert e-moll” Chopina — miękko, pięknie, prawdziwie chopinowskim tonem i lot na techniką. Gra naszej świetnej wirtuozki ostatnio zyskała jeszcze na pełni dźwiękowej i nabrała większej sugestywności wyrazu.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Uroczystość majowa w Westwalii

Z inicjatywy dwu największych organizacji polskich w Westfalii i Nadrenii: Związku Polaków „Zgoda” i Związku Polaków w Niemczech, odbyła się w miejscowości Gelsenkirchen „uroczystość majowa”, połączona z występami chórów polskich: dzieci szkolnych, chóru św. Elżbiety z Gelsenkirchen Schalka, chóru męskiego Koła Śpiewaczego „Fiolek” z Recklinghausen oraz zespołów pieśni i tańca z Westfalii i Nadrenii. Impreza ta, zorganizowana pod hasłem zjednoczenia sił polskich w Niemczech, przyczyniła się do dalszego ożywienia życia środowiska polskiego w Westfalii i Nadrenii.

(ZAP)



Lamy z ZOO Hagenbeck w Hamburgu umieją pozować do zdjęć, jak najlepsze modelki.

Fot. — CAF

Pracownicy poszukiwani

30 murarzy-tylnarzy, 2 blacharzy, 3 parkieciarzy, 12 hydraulików wodno-kan., 3 dekarzy, 10 malarzy, 3 lastrykarzy, 50 robotników budowlanych i 10 robotników do betoniarń przyjmie natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28 w Poznaniu do prac w Poznaniu, woj. poznańskim i woj. zielonogórskim. Wynagrodzenie akordowe według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszko-nych hotel robotniczy. Zgłoszenia na piśmie wraz z odpisami kwalifikacji, świadectw, względnie zaświadczeń pracy należy kierować do Działu Zatrudnienia i Płac Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 28, Poznań, Solna 12.

K2720

Brygadzie polowego, fernali, pracowników oborowych, murarza, kowala i stelmacha zatrudni natychmiast Gospodarstwo PGR - Bobolin, pow. Szczecin, poczta Doluje. Mieszkanie zapewnione, gospodarstwo położone blisko Szczecina.

K2735

Betoniarzy, zbrojarzy, suwnicowego, obsługę wózków akumulatorowych, operatora betoniar-ki, portierów, robotników niekwalifikowanych oraz robotników do obsługi transportu wewnątrz nego i zewnętrznego zaangażują natychmiast Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych, Poznań, w budowie, Poznań, ul. Dziekańska (obok Katedry). Praca akordowa, stała na zakładzie prefabrykacyjnym. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Należy zgłaszać się codziennie od godz. 7-10 w Dziale Zatrudnienia Zakładów Produkcji Elementów Budowlanych, Poznań w budowie, Poznań, ul. Dziekańska (obok Katedry).

K3187

20 monterów kotłowych na remont kotłów wysokoprężnych, 5 murarzy kotłowych na roboty szamotowe, 2 spawaczy elektrycznych i acetylenowych z uprawnieniami Urzędu Dozoru Technicznego na spawanie rurociągów wysokoprężnych oraz na spawanie remontowe kotłów parowych, 5 wysoko kwalifikowanych monterów turbinowych do samodzielnego prowadzenia robót, 30 monterów linii napowietrznej, 10 monterów transformatorów oraz 10 monterów rozdzielni — przyjmie natychmiast Zakład Remontowy Energetyki we Wrocławiu. Reflektujemy na pracowników wysoko kwalifikowanych. Praca wyłącznie w terenie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pracowników energetyki. Pracownicy otrzymują deputat węglowy oraz korzystają z ulgowej taryfy opłat za energię elektryczną. Zgłoszenia osobiste przyjmują sekcja osobowa, Wrocław, ul. Krakowska 48/49.

K2765

Owczarza kwalifikowanego do 300 owiec kotnych pilnie zatrudni PGR - Lisiec, poczta Żimna Woda, pow. Lubin Legnicki, st. kol. Raszkówka. Wynagrodzenie w gotówce wg Układu Zbiorowego Pracy oraz naturalia: zboże, mleko, opał, działka obsadzona ziemniakami, mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, światło elektryczne. Zgłoszenia listowne pod w. w. adres.

K2771

Nadmłynarza o wysokich kwalifikacjach zawodowych poszukujemy do mylna 50-tonowego w Wygodzie koło Warszawy. Mieszkanie rodzinne na miejscu zapewnione. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia osobiste z referencjami przyjmują Zakłady Młynarskie w Otwocku koło Warszawy.

K2774

Mechanika tartaczno do tartaku dwutrakto-owego z napędem parowym poszukuje Tartak Przemysłu Leśnego, Ślawa Śląska, pow. Wschowa, woj. zielonogórskie. Warunki pracy i płacy do omówienia.

K2783

Starszego magazyniera, fizycznych pracowników za- i wyładunkowych przyuczonego stolarza do naprawy skrzyń, pracownika do obsługi wózka akumulatorowego, fizycznych pracowników magazynowych poszukuje Hurtownia WPHS w Poznaniu, Pl. Wolności 4, II piętro, pokój 20.

K2806

Stróża do hotelu robotniczego przy ul. Bałtyckiej 10, na 4 godziny dziennie (godz. 15-19) przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 15.

K2815

Kandydatów na stanowisko głównego księgo-wego i zastępcy głównego księgowego z terenu Jarocina poszukuje od 1 czerwca 1958 r. lub później przemysłowe przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2812.

✠
Dnia 8 czerwca 1958 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 80, śp.
Franciszka Ludwik
z domu Tytkowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca 1958 r. o godz. 16 z kaplicy omentarnej Bożego Ciała na Dębou.
Cieężko strapiona
RODZINA
Poznań, Warszawa, Gryfice, Przemyśl. 17539g

✠
Dnia 7 czerwca 1958 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, dziadek, pradziadek i wujek przeżywszy lat 90, śp.
Stefan Zygarłowski
em. organista.
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm., o godzinie 9 w parafii Poznań-Krzyżowniki.
O tym zawiadamia
w ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Warszawa, Górzyc, Toruń, Koszalin. 17530g

✠
Dnia 8 czerwca 1958 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 89, śp.
Antonina Michalska
Wprowadzenie zwłok najdroższej nam Zmarłej do kościoła Św. Jadwigi w Zielonej Górze odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 9.
Pogrzeb w Poznaniu na Dębou tego dnia o godzinie 18.
W imieniu rodziny
KS. KAZIMIERZ MICHAŁSKI
Zielona Góra, Poznań, Rawicz, Sulechów. 17540g

KOMUNIKAT
RADA WYDZIAŁU PRAWA UNIWERSYTETU
Im. Adama Mickiewicza
W POZNANIU
podaje do wiadomości, że w dniu 16 czerwca 1958 roku o godzinie 18 w sali XVIII Collegium Minus, ul. Stalingradzka 1, odbędzie się
OBRONA PRACY KANDYDACKIEJ
mgra Adama Łopotki,
adjuńka przy Katedrze Teorii Państwa i Prawa UAM.
p. t.: „Kierownictwo roli partii komunistycznej w stosunku do państwa socjalistycznego (Zasady Leninowskie)”.
Referenci pracy: prof. dr K. M. Pospieszalski i doc. kand. n. pr. S. Zawadzki. Promotor — prof. dr Cz. Znamierowski.
Z pracą i opiniami referentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
Wstęp na rozprawę wolny.

K3202

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W ŚREMIE Wlkp.
WZYWA
wszystkich swych członków, którzy nie odebrali należnych im dywidendy za lata 1953-1957, na skutek wyprowadzenia się na inne tereny bez podania nowego adresu by wskazać nowe adresy, względnie zgłosić się po należne im dywidendy w terminie do 30 sierpnia 1958 r. do naszego biura w Śremie, ul. Mickiewicza 21.
To samo dotyczy członków rodzin po zmarłych członkach naszej spółdzielni.
Zaznaczamy, że po tym terminie, nie odebrane dywidendy spisane zostaną na dobra Spółdzielni.
Zamiejscowi członkowie winni oświadczyć się dokąd skierować ich udziały, względnie wysłać je.

K2346

W Sądzie Powiatowym w Gdyni toczy się postępowanie o stwierdzenie praw do spadku po zmarłym dnia 18 marca 1949 r. w Gdyni, Leonie Winnickim, ostatnio zamieszkałym w Gdyni, właścicielu nieruchomości położonych w Poznaniu, Plaskowa 6/7, o łącznej powierzchni 5.950 m², objętych księgą wieczystą Poznań, Św. Wojciech, wykaz 104 i 105 a stanowiących zabudowanie podwórza i ogród.

WZYWA SIĘ SPADKOBIERCÓW SPADKODAWCY,
aby w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia, zgłosili się w tymże Sądzie i ujawnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku.
Sąd Powiatowy w Gdyni

K2378

KUPIMY
MASZYNĘ ELEKTRYCZNĄ do liczenia ARYTMOMETR 4-działaniowy oraz 4 ARYTMOMETRY ręczne
Oferty z podaniem ceny prosimy przesłać pod adresem:
WOJEWÓDZKA ZBIORNICZA PRZEMYSŁOWYCH SUROWCÓW WTÓRNYCH
W POZNANIU, ulica Przemysłowa nr 45

K2798

Praca	Sprzedaż
Gospoia z mieszkaniem lub bez ewentl. tylko do gotowania obiadów potrzebna zaraz. Poznań, Ostroga 4 m. 1.	Kotły-pieca centralnego o grzewalności opatentowanej na opał wszelkiego rodzaju gwarantowana trwałość oszczędność opału od 2.500 zł dostarcza „Stal”. Informacje: Nowak, Poznań, Głogowska 36 m. 8, telefon 647-93.
Matężstwo (emeryci) kulturni, uczełwi szukają pracy jako dozorca i pomoc domowa w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15248g.	Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca: Szczepańska. Poznań, ul. Czerwonej Armii 70 (w podwórzu) 12922g.
Przyjmie czeladników malarzy kwalifikowanych i ucznia lakierniczego. Piechociak, Poznań, Dębou, Golezowska 20.	Sprzedam maszynę cholew karską na 156 igiel „Terofla”, szczepiańska 18 i szpulmaszynę 8-wrzecionową Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14312g.

Kupno
Agreat do lodówki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14047g.
Elektr. aparat do spawania pít taśmowych kupię, Henryk Wólcowicz, Boruja Kosielska, pow. Nowy Tomysł. 15061g.

Sprzedaż samochodów
Simca-Fiat 500, Ostrow Wlkp., ul. Wysocka 20. 14203g
Sprzedam parkiet dębowy, suchy, 1 gat. 75 m², Szczecin, tel. 34-101. K3262
Motocykl DKW 500 z przy- czepką w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Główna 34. 17328g

✠
Dnia 8 czerwca 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 71, nasza droga, dobra siostra, ukošana, troskliwa ciocia, kuzynka i szwagierka, śp.
z Kubiaków
Konstancja Szlapyńska
Złożenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, odbędzie się 11 czerwca br., godzina 14.30 z kaplicy omentarnej na Jeżycach. O bolesnej stracie zawiadamia, w głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Głogowska 81 m. 4. 17634g

✠
W dniu 8 czerwca 1958 r. zasnął w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, siostra, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 73, śp.
Bronisława Filipiakowa
z domu Jerzycka
I voto Raczkowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 15.10 z kaplicy omentarnej na Jeżycach.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN, SYNOWA I RODZINA
Poznań, Bydgoszcz. 17621g

✠
Dnia 7 czerwca 1958 r. o godz. 10.10 zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, śp.
Andrzej Rybak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy omentarnej na Jeżycach.
W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 88 m. 20. 17544g

BLOK
do
samochodu osobowego
typ „Chevrolet-Flieger”
KUPI
Wagrowieckie Przed-
siębiorstwo P. T.
Zgłoszenia pod adre-
sem: Wagrowieckie
Przedsiębiorstwo P. T.,
WAGROWIEC
ulica Gnieźnieńska 30
telefon 53.

K3155

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych
w Poznaniu, ul. Wilczak
tel. nr nr 33-02, 35-87, 48-37, 94-35, 521-91
zglasza do sprzedaży
w ramach upłynienia następujący sprzęt bu-
dowlany:
ZGARNIARKI ciągnione (bez ciągników) o poj. 6 m², typ D-222 i D-147 — szt. 5. Stan dobry.
WALCE okolkowane — szt. 2 — nowe.
PAROWOZY wąskotorowe na tor 600 mm, typu „Lowa” 50 KM i O. K. — 45 KM — szt. 12. Stan dobry.
ROZJAZDY lewe i prawe h-80 i h-90 — szt. 48, szyny h-80 i h-90 — 6.755 mb. Stan dobry.
LOKOMOBILE — „Lanz”, „Floether” 1 „Borsig” 25 KM — szt. 3. Stan dobry.
KOTŁY podgrzewacze do mas bitumicznych o poj. 6.000 litr. „Krupp” — szt. 2. Stan dobry.
PRZENOSNIKI taśmowe — szt. 2 dt. 15 i 25 m o napędzie elektr. silnika o mocy 7 i 14 kW. Stan dobry.
POMPY do wody czystej, nap. elektr. moc 1 kW.
Blizszych informacji udziela Przedsiębiorstwo w godzinach 7-14.

K2863

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W CHODZIEŻY
ogłasza
II PRZETARG OGRANICZONY
na ciągnik „Lanz-Buldog” 38 KM. Cena wywoławcza 12.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 18 czerwca 1958 r. o godzinie 10 w Chodzieży przy ul. Mostowej 1.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć do dnia 17 czerwca w NBP O. Chodzież na konto nr 1201-6-175. Warunki uczestnictwa w przetargu podane są w Monitorze Polskim nr 56/57 poz. 353. Ciągnik oglądać można codziennie w wyjątkiem niedziel, świąt w godz. od 10-14.

K2968

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam aparat do robie nia dziurek. Poznań, Słowackiego 42 m. 5. 15367g
Sprzedam tchórze hodow- lane wyróżnione z wczes- nego marcowego miotu 4 sztuki. Nowak, Kórnik, Dworcowa 9. 23327g

WFM, zielony, nowy oraz SHL na teleskopach sprze- dam. Czeladź, ul. Bedziń- ska 28. K3671

Sprzedam norki młode z liczych miotów standar- dy i pusty. Lucyna Grin- berg, Gdańsk-Wrzeszcz, Nad Stawem 5 m. 2. K2704

Sprzedam pół sklepu z po- kójem 49 metrów w cen- trum Gdańska. M. Kerner, Gdańsk, Wały Jagielloń- skie 18. K2705

Ciągnik rolniczy „Ford- son” 36 KM na gumach prawie nowy natychmiast sprzedam. Jan Gładon, Łu- kówiec, pow. Bydgoszcz. K2711

Wapno palone, bardzo wydajne, dostarcza Wa- piennik Polowy, Barbara Gajownik Bukowno-Osie- dle, pow. Olsztyń, tel. 11. K2738

Sprzedam 2 ciągniki Ur- us i Lanz Bulldog 25 KM przycepy skrzyniowe 3-10 ton, jedna dłuższy- wa oraz platformę kon- na. Wiadomość, Kalisz, Graniczna 21, tel. 17-53. K2762

Lokale
Zamienie 3 pokoje z kuch- nią, wygodami w Zakopa- nem, na 3 albo 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Blizsze wiadomości, Po- znań, ul. Drzymały 12 m. 2. 17117g

Zamienie samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazien- ką „Junkers” ogrzewane centr. przy Winogradach b. blisko Al. Szelagowskiej, na 3 pokoje z kuch- nią najchętniej w okolicy Grunwaldu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 33858p.

Zamienie 2 pokoje z kuch- nią, łazienką, 1/2 albo 2 pokoje. Poznań, O- grodowa 3 m. 14. 14469g

Nieruchomości
Sprzedam dom piętrowy, 10-izbowy z wygodami i ogrodem owocowym w Ra- wiczu. Oferty: Stefania Plotnicka, Gilwice, Dwor- cowa 66 m. 11. 22963p

Kolonie kółko Zyrardowa woj. warszawskie, 11 ha, zabudowania gospodarcze i dom mieszkalny sprze- dam Jan Ziolkowski, Byd- goszcz, Czerwonej Armii 10 m. 7. K2611

Gospodarstwo 22 ha, w- zania przygotowany wraz z nowymi kłatkami. Dys- ponuje mieszkaniem, wzgl. całość wdzierza- wic. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 15928g.

Panu Dyr. Dr. Stabrow- skiemu, Dr. Reimanowej, Dr. Weinertowej ze spi- tała św. Józefa, gorące po- dziękowanie za wylecze- nie z bardzo poważnej cho- roby mojego najukochań- szego synka Remigiusza składa dożywotnie wdziecz- na Jadwiga Kłosa, Po- znań, Chociszewskiego 38. 13824g

Dnia 4 czerwca 1958 r. zmarł nasz długoletni pracownik, śp.
Franciszek Farulewski
W Zmarłym straciłmy wzorowego pracow- nika i kolegę.
Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja
POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW NAPRAWY SAMOCHODÓW K3263

Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu
ul. Alfrede Lampego 14 — tel. 81-01
zawiadamia swoich Klientów
że obok sprzedaży detalicznej wprowadził również
SPRZEDAŻ
dla konsumentów zbiorowych
K2827

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
W ŚRODZIE (Pozn.), ul. Dąbrowskiego 29
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na 1 samochód ciężarowy 3 tony Chevrolet-Canada, typ C-60. Cena wywoławcza samo- chodu 56.000 złotych.
W przetargu mogą wziąć udział przedsię- biorstwa państwowe, spółdzielcze i pry- watne.
Przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca 1958 r. o godz. 10 w PGZS „Samopomoc Chłopska”, Środa, ul. Dąbrowskiego 29.
Oferty prosimy składać pod wyżej wska- zany adres do dnia 10 czerwca 1958 r. Do ofert należy wpłacić w kasie PGZS wadium w wysokości 10%, najpóźniej w przeddzień otwarcia przetargu. Zastrzega się prawo wyboru oferentów.
Oględzin samochodu można dokonywać codziennie w godzinach od 8-14 na miejscu wyznaczenia przetargu.

K2780

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA OWOCOWO - WARZYWNEGO W KOTLINIE, pow. Jarocin
ogłaszają
PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż 1 samochodu ciężarowego, 3- tonowego, marki Chevrolet-Master
Przetarg odbędzie się w siedzibie Zakła- dów w dniu 24 czerwca 1958 r. o godzinie 10. Cena wywoławcza wynosi 42.000 zł. Samo- chód można oglądać codziennie w siedzibie Zakładów w czasie od godz. 9-14. Przstęp- pujący do przetargu zobowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo- łania najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładów.
Do przetargu mogą przystąpić osoby wy- mienione w § 9 ust. 2 Zarządzenia Mini- stra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 57, poz. 353).

K3176

Stomę ściółkow
po kopcowaniu ziemniaków
w cenie zł 400,- za tonę,
większą ilość sprzedamy:
Warszawa-Owocowe P.P. Informacje Dział Obrotu
Ziemniakami, Poznań, Głogowska 218, tel. 659-22.
K2914

Sprzedam dom 1-rodzinny 5-pokojowy wraz z budyn- kami gospodarczymi i o- grodem 1/2 ha, po kupnie cały wolny, lub zamienie na domek 1-rodzinny w Poznaniu ewentl. okolicy. Katarasz, Gąsawa, pow. Znin. 14242g

Wzmem w dzierżawę domek z ogrodem. Czynsz zapłacić z góry na dłuższy okres. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 14321g.

Różne
Eleganckie — duży wybór sukni ślubnych wieczoro- wych, welonów, nakryć do chrztu poleca: Wypoży- czalnia, Poznań, Sikor- skiego 35. 12043g

Obuwie, botki, rozprute, traktory, na kauczuku, mikro gumie, opony, dętki, naprawa wulkanizacja „Wigun” Poznań, Strze- lecka 21, tel. 96-40 (tylko w podwórzu). 12255g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań, Solacz, Grudzień 66. 12400g

Eleganckie — duży wybór nylonowych sukni ślub- nych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu, ubrania, poleca „Wypo- zyczalnia” Poznań, Sikor- skiego 35. 15598g

Przyjmę współnika do ho- dowli lisów i drobiu. Po- siadam teren 9 km od Po- znania przygotowany wraz z nowymi kłatkami. Dys- ponuje mieszkaniem, wzgl. całość wdzierza- wic. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 13917g.

Wdowa bezdzietna blond- yna po 40, miła prawe- go charakteru, gospodar- na, pozna pana do lat 55 (wdowca z dzieckiem). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, che- gnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, che- gnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, che- gnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, che- gnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, che- gnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, che- gnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, che- gnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

Punktualnie o godz. 10. wystartował w ub. niedzielę ze skwerku przy ulicy Śniadeckich jedyny obecnie balon polski — „Poznań”. Start odbył się w związku z otwarciem XXVII MTP. Balon, pilotowany przez konstruktora balonowego — inż. Walentego Nowackiego, wylądował o godz. 13.35 na polu we wsi Murczyn, pow. Znin.

Reportaż z lotu balonu zamieścimy w jutrzejszym numerze „Głosu”.

Na zdjęciu: balon „Poznań” nad terenami targowymi w chwili otwarcia XXVII MTP.

Fot. Kazimierz Przychodźki

Kino „Czternastka” czynne

Równocześnie z otwarciem MTP uruchomione zostało na remoncie kino „Czternastka”. W kinie wyświetlane będą filmy dla gości zagranicznych, a dla mieszkańców Poznania filmy na dwóch seansach wieczornych o godz. 19 i 21.

W „Czternastce” odbywa się obecnie przegląd filmów polskich.

(V)

Reporter na Targach

Operacja „Mandat”

Było to przed główną braną MTP. Przecisnąwszy się przez zwarty krag widzów ujrzałem kilku robotników, którzy majstro wali coś przy samochodzie jakiegoś cudzoziemca. Podłożyli pod koła wozu cztery mocne belki, spleli je ciasno klamrami, tworząc jakby kolebki, w których tkwiły koła samochodu.

Olbrymie ramię dźwigu samochodu PKS zatrzymało się nad nim. Z umocowanej na haku ramy zwisały cztery łańcuchy, które podczepiano do belek. Dźwig drgnął, samochód zakoleysał się i zwoźna został uniesiony na platformę. Jeszcze chwila — ramię dźwigu wróciło na swoje miejsce robotnicy i milicjanci wdrapali się na platformę i kawałkami ruszyla. Cała operacja trwała niespełna dwie minuty.

Nieznajomy milicjant wyjaśnił mi, że w ten sposób zelanego nieprawidłowo zaparkowanego samochodu. Dźwig PKS został przydzielony MO na okres Targów do walki o... poszanowanie przepisów drogowych. Działła na terenie całego Poznania z dobrym skutkiem: do poniedziałku zelanego w ten sposób dwa samochody cudzoziemców i jeden polskiego kierowcy. Płacać oni za pracę dźwigu, koszt transportu, parking, mycie wozu i... mandat.

(zs)

Czerwiec 10
wtorek

Imieniny
Małgorzaty, Bogumily

Teatry

OPERA — g. 19 „Verbum Nobile”; POLSKI — g. 19 „Pan Jowialski”; NOWY — „Jim i Jill”; OPERETKA POZNANSKA — g. 19.30 „Hrabina Marica”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 występy gościnne zespołu z Barbara Bittnerówną; SATYRY — g. 20 „22 — nierozstrzygnięte”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Przygody Koziołka Matołka”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Francis Cancan” (franc.); wloski 18.1; BAŁTYK — g. 16, 18.15, 20.30 „Lecą żurawie” (radz. 16.1); RIALTO — g. 11, 13.30, 16 „Kurier carski” (jug.-fr.); wloski 18.1; g. 16.15, 20.15 „Ostatni będa pierwszymi” (NRF 18.1); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Imieniny Henrietty” (franc. 16.1); WARTA — g. 10, 11 „Sławolone kaczorki” (bajki); g. 12-18 „Rozrywki graczy” (radz. 7.1); WOJ SKOWE — g. 20 „Wieczór trzech królów” (radz. 12.1); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 „08/15 Kapituła” (NRF 18.1); CZTER NASTKA — g. 19 i 21 „Ewa chce spać” (polski 18.1); GWIAZDA — g. 10-20 „Ostatnia walka apacza” (USA 12.1); PANCRNIK — g. 18 i 20 „Gervaise” (franc. 18.1); OSIEDLE — g. 18-20 „Dziwczęta z Immenhof” (NRF, 7.1); MALTA — g. 16-20 „Noc sylwestrowa” (radz. 7.1); PIASK — g. 17, 19.30 „Człowiek w żelaznej masce” (USA 12.1); WCZASOWICZ (Puszczokowo) — „Dziecko potrzebuje miłości” (NRF 18.1); FOTOPLASTIKON — g. 9-21 „Oxford Bristol”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

15.10 — Partia b-dur; 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.05 — Polska muzyka ludowa; 16.20 — Muzyka rozrywkowa; 16.50 — Porady prakt. dla kobiet; 17 — Na falli melodii; 17.45 — Polemiki i problemy; 17.55 — Wład. sportowe; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19



Swarzędzkie meble chętnie kupią Kanadyjczycy

Starszy Cechu Stolarzy Swarzędzkiej — Sylwester Rychlewski zaprowadził mnie do świetlicy. Kilka osób otoczyło tam półkolem byłego swarzędzkiego stolarza Marcja na Wiatra, który po wojnie za mieszkał w Kanadzie i obecnie przyjechał na MTP, jako przedstawiciel Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców w Toronto. Przysłuchiwałem się jego wyjaśnieniom:

— Chcę zaprowadzić wasze meble w Kanadzie — zwierzał się ze swoich projektów. — Jeżeli uda się uzyskać zezwolenie na pewno znajdę na nie

wielu nabywców. Ostatnio kupiłem w Kanadzie za 2 tys. dolarów jadalnię, ale zamieniłbym ją za te, jakie widzę w Swarzędzu.

P. Rychlewski uzupełnił obraz dalszymi informacjami — Obecnie w Swarzędzu prowadzi warsztaty 221 samodzielnych stolarzy, którzy zatrudniają około 200 uczniów. Meble ich znane są w całym kraju. Ponadto istnieją 2 fabryki mebli i 3 spółdzielnie.

W chwilę później prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — Leon Binder dokonał (w ub. niedzielę) otwarcia Targów Meblowych swarzędzkich mistrzów, które trwać będą do 29 bm. Wiceminister przemysłu drobnego i rzemiosła — Mania, delegacja węgierska oraz duża grupa zwiedzających z zainteresowaniem przyglądali się prawdziwym dziełom sztuki z 40 warsztatów. Takich pięknych kompletów no i... cen, niestety, prawie się nie spotyka w sprzedaży.

— Za drogą płacimy za surowce — usłyszeliśmy w odpowiedzi. — Byłoby inaczej, gdyby stolarze otrzymywali przydziały po niższych cenach.

W rozmowach wyczuwałem jednak, że wielu mistrzów nawiązywało się do produkcji najdroższych kompletów, które przyniosły największe zyski, nie przyjmują natomiast zamówień na wykonanie zwykłego bufetu, czy bibliotecznego szafy. Większość swarzędzkich stolarzy nie przejawia inicjatywy, by zwiększyć produkcję tańszych a efektywnych mebli, bardziej dostępnych dla świata pracy.

Przewertowałem karty historii tego miasteczka. Pierwsze wiadomości o Swarzędzu pochodzą z XIV wieku, ale i w późniejszych stuleciach nie nie wskazywało, że miasteczko rozwinięte w nowoczesny ośrodek meblarstwa. W XVI wieku istniało tutaj 90 warsztatów tkackich, a stolarstwo zaczęło rozwijać się dopiero po 1870 roku.

Po pierwszej wojnie światowej pracowało tutaj 70 mistrzów i trze ba przynajmniej, że w latach 1932 i 1933 meble ich wzbudziły powszechną uwagę na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Kilku mistrzów otrzymało za nie złote medale i dyplomy uznania. Meblami

Informujemy

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego komunikuje, że na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia 1957 r. jeziora: Góreckie, Budzynie, Skrzyńska, Kociołek oraz Jarostawskie podlegają ścisłej ochronie i wędkowanie na nich jest wzbronione.

11 bm. o godz. 18 w harcówce (Kościuszki 80a) odbędzie się zebranie Klubu Instruktorów Harcerskich z gawędą na temat „Tak harcerze mogą przyczynić się do rozwoju naszych Ziemi Zachodnich”.

Nowy klub dla młodzieży

Z inicjatywy poznańskiej organizacji ZMS otwarto w Poznaniu nowy klub rozrywkowy dla młodzieży. Klub składa się z pięciu nowoczesnie urządzonych sal: telewizyjnej, brydżowej, tanecznej, kawiarnianej i czytelni. Co sobotę projektowane są w klubie wieczorki taneczne, na których przygrywać będzie orkiestra Bernarda Wojciechowskiego, a śpiewać piosenkarka Sabina Ziętkówna. Warto podkreślić, że przy klubie działa zespół dramatyczny i sekcje zainteresowań.

Klub mieszczący się przy ul. Kościuszki 80a (gmach KW ZMS), czynny jest codziennie. Wstęp bezpłatny.

Po sesji DRN — Grunwald

Z satysfakcją odnotowujemy troskę z jaką radni Grunwaldu podeszli do zagadnień porządku i bezpieczeństwa publicznego w dzielnicy.

Na prawdę rzadko zdarza się, by na jednej sesji zabierało głos 19 radnych, i co najważniejsze — rzeczowo. Być może — przyczynił się do tego temat sesji. Sprawy przestępczości a w szczególności wzrost przestępczości wśród

Pierwszy występ

Jesteśmy chyba zgodni w opinii, że każdy, nawet początkujący artysta nosi w swym bagażu... butawę gwiazdy, która pewnego dnia zabłyśnie pełnym blaskiem. Samo jednak liczenie na talent, a jeszcze gorzej na korzystny moment — życiową szansę, nie wystarczy. Aby być sławnym trzeba pracować nad sobą i to od wczesnej młodości.

Pierwszy start nieomal „od kłosa” umożliwił młodym kandydatom na gwiazdów Społeczne Ognisko Baletowe Zw. Zaw. Prac. Instytucji Artystycznych. Od września ub. roku rozpoczęto tam kursy rytmiki, wprowadzania młodzieży w wieki przedszkolnym w arkanach techniki tanecznej oraz gimnastyki wyrównawczej dla... tłuszcisków w wieku — hm... różnym.

Wczoraj w sali Państwowej Sredniej Szkoły Baletowej pedagogzy Ogniska zaprezentowali swych wychowanków. W audytorium w charakterze widzów zasiadli rodzice z rozrzuconiem obserwujący swo-

je pociechy (lekcji gimnastyki od tarczającej dla starszych nie pokazano).

Pierwszy w życiu występ młodych adeptów sztuki tanecznej od był w formie lekcji pokazowej prowadzonej przez p. M. Chruszczewską. Maluchy z dumą popisywały się przed rodzicami „kunsztem tanecznym”. Podczas lekcji nie obyło się bez niespodzianek. Niektórzy aktorzy zapominali co mają robić i nawiązywali kontakty z siedzącymi na widowni rodzicami. Inni znowu pod obstrzałem rodzicielskich spojrzeń zapominali swej roli. Jedynym wyjściem z impasu była ucieczka pod opiekunkę skrzydła rodziców. Były również wypadki, że rodzice musieli udzielić „pierwszej pomocy” w formie... podciągnięcia majteczek. Kiedy indziej znów przyprowadzona na pokaz jeszcze młodsza latorośl wyrwała się na środek sali z wołaniem: „Ja też pokazie!” a w sumie mimo że debiut sceniczny odbył się bez nieodpowiednich jupiterów i reflektorów wszyscy byli zadowoleni. Najwięcej chyba starsi, którzy w rozmowach podśluchanych przez nas dyskretnego reportera z uznaniem wyrażali się o inicjatywie pedagogów Ogniska. Kierownik jego p. M. Hildebrandt — Pruska pozytywnie oceniła wyniki nauczania pierwszego kursu.

— Praca — stwierdziła w rozmowie ze mną — była ze względu na bardzo młody wiek uczniów raczej trudna. Trzeba było więcej się bawić niż uczyć i pozostawić małym wiele swobody. W przyszłym roku kiedy uczestnicy Ogniska nieco... podrosną będzie można już zacząć pracę „na serio”.

WL. OFIERSKI

Dziś w klubie NOT

Godz. 15 — tłoczenie blach, jako racjonalna metoda technologiczna Ing. G. Fabian, NRD oraz automatyzacja w młocznictwie — Ing. Ake Dahlstedt, Szwecja; 15.45 — klasyfikacja mleka — Ing. Ake Dahlstedt, Szwecja; 16.30 — film: dojazd mechaniczne — firma A. B. Se parator, Szwecja; godz. 17 — konferencja Stowarzyszenia Odlewników Polskich; 17.30 — masyżny mleczarski — Ing. Lelbold, NRD.

19 — mechanizacja w młocznictwie — Otto Tuchenhausen, NRD; oraz film: traktor na usługach leśnictwa — firma Massey Ferguson, Anglia.

20 — problemy produkcji płyt wiórowych.

Sport

Wśród miłośników krzywej laski

Niedzielny mecz hokeistów Polski z Austrią był dla PZHT i trenera państwowego dość eksperymentalny. Nie zagrała w nim „żelazna” trójka braci Flinków, która przyglądała się grze odmłodzonej jedenaśki. Debiutanci wypadli zadowalająco.

Nabardziej zadowoleni z sukcesu byli prezes — Gruszkiewicz (obchodzący 35-lecie swej działalności sportowej) i trener państwowy Sobiesław Paczkowski. Mieli małego „pietra” przed spotkaniem. Po zawodach ucałowali się serdecznie. Teraz liczą (trównież w skrytości) na Puchar.

Był to 36 mecz naszej pierwszej reprezentacji (10 odbyło się w kraju). Wygraliśmy 19, cztery zakończyły się remisem, 13 przegraliśmy. Stosunek bramek wynosi 60:61 na naszą niekorzyść.

Sędzia Gupta (Indie) profesor WSWF przygotowuje się w Lipsku do pracy doktorskiej w zakresie WF i Sportu. Z Poznania udał się do Warszawy by zwiędzić AWF. O meczu powiedział: „gracie coraz lepiej, wynik meczu, według przebiegu gry za niski”.

W lipcu i sierpniu prof. Gupta, który jest jednocześnie trenerem (również członkiem Międzynarodowej Federacji Hokeja na Trawie) przybędzie w tym charakterze do Polski.

Prezes Związku Hokeja NRF a sędzia ostatniego meczu p. Staake oświadczył — zajmujemy się Europie 4 miejsc. Nie powiedział jednak kto jest przed nami, (niemal)pliwie NRF, Anglia i Holandia, która jakoś nie spieszy się z rewanżem do Polski. Jesteście respektowani nie tylko w Europie dodał p. Staake.

Coraz więcej atrakcyjniejszych imprez

Ostatnie wydarzenia sportowe w Polsce wywołały tak wielkie zainteresowanie, że częściowo na dalszy plan poszły boje piłkarskie o mistrzostwo świata.

Bezspornie główna uwaga społeczeństwa skoncentrowana została na atrakcyjnym pojedynku o Puchar Davisa w stolicy. Meksykańscy przybyli do Warszawy pewni zwycięstwa. Uchodzili też za pewnych faworytów. Tymczasem pierwszy „klim” „wybił” Liciś. W sumie Polacy, dzięki skuteczności „natarciu” Skoneckiego, wyszli zwycięsko 3:2. Po mało przewidywanym sukcesie, jednym z najpiękniejszych w historii polskich rakiet, po raz drugi zakwalifikowaliśmy się do półfinałów w strefie europejskiej. Walczyć będziemy w Warszawie z Włochami (pokonali Danię 5:0).

Przenieśmy się na chwilę do kraju „trzech koron”, gdzie toczy się pojedynek o Puchar Rimeta. W pierwszym dniu rozgrywek o mistrzostwo świata, piłkarze, walcząc w

czterech grupach, stoczyli zacięte boje. 29 bramek padło w osmiu spotkaniach. Oto wyniki: Argentyna — NRF 1:3, CSR — Irlandia 0:1, Francja — Paragwaj 7:3, Jugosławia — Szkocja 1:1, Meksyk — Szwecja 0:3, Włochy — Węgry 1:1, Anglia — ZSRR — 2:2, Austria — Brazylia 0:3.

W najbliższej kolejce zmierzą się: NRF — CSR, Argentyna — Irlandia, Paragwaj — Szkocja, Francja — Jugosławia, Meksyk — Włochy, Szwecja — Węgry, Brazylia — ZSRR, Anglia — Austria.

Nas, w kraju, zainteresuje najnowsza uchwała FIFA — rozpisanie rozgrywek o mistrzostwo Europy. Udział zgłosiło 17 państw. Polska zmierzy się na wiosnę 1958 r. w stolicy z jedenastką Hiszpanii.

Z licznych ciekawszych imprez w kraju, obok pojedynków piłkarskich wszystkich lig, uwagę zwracał Poznań, który gościł nie tylko wielu gości zagranicznych z okazji otwarcia MTP, lecz również sportowców kilku państw.

Na zielonej murawie stadionu „22 Lipca” zmierzyły się w półfinale o Puchar Europy, odmłodzona drużyna Polski, z jedenastką Austrii. Zastępując zwycięstwo, po cięgieny przebiegu gry, mimo niepokody, odnieśli Polacy 2:0 (1:0), kwalifikując się do spotkania decydującego z Egiptem w Włochach.

Zdobywcy bramek byli dwaj obiecujący hokeiści przyszłości — Ptak i Różański.

Na Rusalcie odbyła się pierwsza tegoroczna próba naszych kajakarzy przed meczem z NRF (w Poznaniu 28 i 29 bm.), a przede wszystkim mistrzostwami świata w Pradze (15-17, VIII). Surowymi egzaminatorami naszych zawodników byli dobrze zaawansowani reprezentanci NRD, CSR, Austrii i Szwecji.

Polacy nie wypadli jeszcze tak, jak się tego spodziewaliśmy. Są jeszcze braki, nawet kondycyjne.

„Koziołki” po raz drugi

W wyniku publicznego dodatkowego losowania 56 Poznańskich Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się w dniu 9. VI. 1958 r. o godz. 20 w kawiarni W-Z w Poznaniu, zostały wylosowane następujące liczby wygrywające: 11 — 18 — 21 — 22 — 35 — 41.